Nr 167. Dnia 28 lipca. Czwartek. Dnia 16 (28) lipca 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: śś. Innocentego Pap. i Celsa M.
Jutro: ś. Marty Panny.
Sobota: śś. Abdona i Serafiny MM.
Niedziela: ś. Ignacego Lojoli W.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 15
Zachód „ „ 7 „ 56

Długość dnia godzin 15 minut 41
Ubyło „ „ 1 „ 2

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: ś. Piotra w Okowach.
Wtorek: N. Marji P. Anielskiej i Gustawa.
Środa: Znalezienie ś. Szczepana.
Czwartek: śś. Dominika i Justyna kapłana.

— W przyszłą niedzielę obchodzoną będzie z odpustem zupełnym, odłożona z ubiegłego wtorku uroczystość św. Anny, Matki Najświętszej Marji Panny, w kościołach:

św. Jacka, przy ulicy Freta — i

N. Marji Panny Loretańskiej, na Pradze.

Pierwsze Nieszpory odpustowe, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, nastąpią już w sobotę.

Nazajutrz zaś odbywać się będzie przez dzień cały uroczyste nabożeństwo, z kazaniami i procesjami, oraz z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, tak w czasie Sumy, jak i podczas Nieszporów.

Nowa kolej.

I.

Nastąpiło oczekiwane z taką niecierpliwością ostateczne zatwierdzenie budowy drogi iwangrodzko-dąbrowskiej.

Tyle niezbędna gałęź komunikacyjna, z dziedziny starań i projektów, przechodzi w dziedzinę czynów...

Wkrótce cała południowa strona kraju naszego odżyje ekonomicznie i wielkie jej naturalne bogactwa mineralne będą mogły być zużytkowane odpowiednio. Nowa droga nie mniejszą będzie miała doniosłość dla naszego handlu i przemysłu, nie możemy bowiem ani na chwilę wątpić, że te miljony, jakie pochłonie budowa nowej linji, przyczynią się potężnie do ożywienia naszego przemysłu i handlu i dadzą zajęcie tysiącom naszych rzemieślników i robotników. Słuszną zatem wydaje się nam rzeczą, ażeby w przededniu chwili, w której na kraj spłynąć mają tak ważne ekonomiczne korzyści, skreślić krótką historję starań o uzyskanie koncesji na to tak doniosłe dla kraju przedsiębiorstwo.

Pomijając projekt kompanji francuskiej z roku 1856, która mając zamiar wzięcia w dzierżawę rządowych zakładów górniczych, pierwsza powzięła myśl budowy kolei dziś zwanej dęblińsko-dąbrowską—gdyż ten nie miał żadnych rezultatów, wypada nam zapisać, że już w r. 1865 jeden z dzisiejszych współzałożycieli, mianowicie p. Jan Bloch, wykonał studja przedwstępne na gruncie i uzyskał decyzję namiestnika królestwa hr. Berga, nakazującą wykonanie rządowych studjów tej linji. Po ukończeniu tychże w początku r. 1867 p. Bloch zrobił podanie o udzielenie koncesji na budowę drogi od Piotrkowa przez Szydłowiec do Ostrowca, w trakcie czego pp. margrabia Wielopolski, Władysław i Antoni Lascy, Mieczysław i Leon Epsteinowie i S. A. Frenkel w początkach r. 1868 zawarli między sobą umowę, mającą na celu pozyskanie na imię margrabiego Z. Wielopolskiego, ale na wspólny rachunek wszystkich, koncesji na budowę i eksploatację drogi od Piotrkowa do Ostrowca i ewentualnie koncesji na eksploatację zakładów górniczych. Natychmiast też wystąpili do rządu z odpowiedniem podaniem, a gdy w końcu r. 1868 do powyższej grupy przyłączył się także i p. Bloch, wspólnie działając grupa uzyskała tyle, że w listopadzie 1868 r. komitet dróg żelaznych z Najwyższego polecenia roztrząsał kwestję budowy wyż wzmiankowanej drogi.

Pomimo jednak wielkich starań grupy, komitet zdecydował, że linja ta ma znaczenie tylko miejscowe a nie ogólno-państwowe i dla tego uznał budowę drogi z Piotrkowa do Ostrowca za przedwczesną. Gdy w ten sposób nie dało się osiągnąć celu, a równocześnie w tymże 1868 r. zaczęto w Rosji budować koleje o wązkim torze ($3\frac{1}{2}$ stóp, zamiast 5 stóp przyjętych w Rosji za szerokość normalną), wygotował p. J. Bloch projekt takiej kolei od Piotrkowa do Sandomierza; lecz i w tej formie nie zdołał uzyskać koncesji z powodu trudności politycznej i strategicznej natury. Jednakże poruszona na nowo kwestja miała tę dobrą stronę, że połączonym siłom pp. Zygmunta hr. Wielopolskiego, Jana Blocha, Józefa hr. Zamoyskiego i Wilhelma Raua udało się w grudniu 1869 r. uzyskać Najwyższe polecenie ponownego rozpatrzenia w komitecie dróg żelaznych projektu drogi z Ostrowca do jednego z punktów przy drodze warszawsko wiedeńskiej; skutkiem zaś tego było to, że linja ta wniesioną została do sieci dróg, których budowa została uznaną za potrzebną, pomimo, że budowę odłożono do czasu ukończenia innych 8 wielkich linij.

W oczekiwaniu na pobudowanie owych 8 linij, w sprawie naszej kolei nastaje przerwa aż do roku 1873, w którym wprawdzie komitet ministrów uznał za konieczną budowę linij stanowiących dziś drogę iwangorodzko-dąbrowską, lecz znów odłożył ją na czas nieograniczony; niezależnie od tego wykonano wprawdzie w ciągu lat 1873 i 1874 studja rządowe tej linji, atoli sprawa budowy nic nie postąpiła; dopiero w r. 1874 pp. Jan Bloch, baron Frenkel i Wilhelm Rau rozpoczynają ponowne starania celem uzyskania koncesji, ale znowu bezskutecznie.

W r. 1876 rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej rozpoczęła starania o uzyskanie koncesji na rzecz Towarzystwa drogi łódzkiej, które zdawało się, że będą uwieńczone pomyślnym skutkiem, lecz znów wybuch wojny nie pozwolił doprowadzić sprawy do końca; równocześnie i towarzystwo drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej rozpoczęło podobne usiłowania. Wszystkie starania zarówno jak i podjęte przez drogę łódzką w latach 1877 i 1878 spełzły na niczem. Dopiero zawiązanemu w r. 1880 konsorcjum udało się uzyskać tę z takim trudem i tyloma przeszkodami poszukiwaną koncesję.

Konsorcjum to składają: margrabia Zygmunt Wielopolski, hr. Tomasz Zamoyski, August Ostrowski, Stanisław Karski, Władysław Laski, Karol Scheibler, Wilhelm Rau, Leon Loewenstein, Jan Bloch i Leon Goldstand.

Trudności techniczne i finansowe, jakie przedstawia wprowadzenie w życie nowego przedsiębiorstwa, są bardzo znaczne...

Najpierw, co do technicznych, wypada przypomnieć, że droga przechodzić ma w znacznej długości przez miejscowości górzyste, że będzie miała dwa wielkie mosty: na Wiśle i na Pilicy, oraz tunel znacznej długości. Przy takich robotach łatwo wypaść mogą nieprzewidziane rozchody, pochłonąć mogące miljony; albowiem w jednem miejscu natrafić można na wielkie masy trudnych do łamania skał, tam gdzie ma być wykop, w innem na głębokie błoto pod nasypem lub na płynącą glinę w tunelu, gdzieindziej znowu ruchome dna w rzekach, które przebyć trzeba. Droga musi także przechodzić dolinami strumieni, przecinać zatem mnóstwo górskich potoków, z których każdy może spowodować spustoszenie.

Do trudnych warunków technicznych przyłączają się nie mniej ciężkie warunki finansowe i to tak dalece ciężkie, że wszystkie kompanje rosyjskie, zwątpiwszy czy im podołają, wycofały się; potrzeba nam też wyjaśnić, w czem leży trudność tych warunków,

Dotychczas tak bywało, że gdy jakie Towarzystwo otrzymało koncesję— otrzymywało jednocześnie prawo realizowania swego kapitału w miarę postępu robót, to jest, że w miarę tego jak roboty były wykonywane, a wykonanie ich przez właściwego inspektora rządowego poświadczone, Towarzystwo zyskiwało prawo sprzedawania części swoich akcyj lub obligacyj, albo podnoszenia odpowiedniej sumy z Banku państwa, jeśli operacja sprzedaży papierów dopełniała się za jego pośrednictwem.

Przy takiem postępowaniu, pod koniec budowy mało pozostawało swobodnych funduszów Towarzystwa — tak że rząd zmuszonym był niejako do przyjęcia drogi, bez względu na to, czy ona była rzeczywiście dobrze wykonaną lub nie. Obecnie z drogą dęblińsko-dąbrowską rzecz się ma zupełnie inaczej. Towarzystwo bowiem obowiązane jest wybudować drogę swoim własnym kosztem — i dopiero wtedy, gdy pewna część drogi (a takich części będzie trzy) zostanie zupełnie ukończoną i uznaną za dobrze wykonaną przez specjalną komisję rządową, Towarzystwo będzie mogło podnieść przypadającą za tę część drogi, część kapitału zakładowego; przytem komisja odbierająca drogę nie będzie złożoną wy-

ECHA KĄPIELOWE.

IV.

Marjenbad.

Po tygodniowym u marjańskich źródeł pobycie spieszę, by wam pierwsze z niego przesłać wrażenie.

Może właściwiej byłoby poczekać jeszcze nieco dłużej, zebrać większy snopek uwag, spostrzeżeń i faktów, też, jakie się dotąd zgromadziło, poddać troskliwej i surowej krytyce, by czasem sąd przedwczesny nie o jednem nie okazał się potem nazbyt pochopnym i nieuzasadnionym, ale znowu te względy: iż jestto właśnie chwila, gdy kraj nasz największy kuracjuszów dostarcza kontyngens, i gdy wielu od nas zechce może wybrać się tutaj, a wybierając mieć wyobrażenie o miejscowych stosunkach, wieść o tych co ich wyprzedzili,—skłaniają mnie do pośpiechu.

Stare powiada przysłowie, „iż różne do Rzymu prowadzą drogi,“ a chociaż Marjenbad Rzymem nie jest, można się doń dostać od nas najrozmaitszemi gościńcami, bo nawet lądem i (w części) wodą.

Otóż, jak to wielu wiadomo, jedzie się albo na Berlin przez Lipsk, Reichenbach i Eger pośpiesznym lub kurjerskim pociągiem w 13 do $13\frac{1}{2}$ godzin z Berlina, albo na Drezno, już to koleją, już też parowym statkiem do Bodenbach, a potem przez Aussig, Kommotau i Eger parochodem, albo na Pragę przez Pilzno, albo wreszcie, z małą czasu stratą (właściwie tylko z nieco większym kosztem), na Wiedeń przez Budweis (Budziszyn) i Pilzno.

Oprócz podróży statkiem, odbyłem wszystkie z wyszczególnionych, a nawet, żeby mieć wprost z Warszawy bilet do Marjenbadu i co najmniej ambarasu z rzeczami i pakunkiem, jeździłem już i na Otłoczyn i Wrocław (z Warszawy drogą przez Berlin również dostaje się bilet wprost do Marjenbadu).

Otóż zestawiając wszystkie te drogi, doszedłem do przekonania, iż bezwarunkowo najlepszą i najśpieszniejszą jest podróż przez Berlin, chociaż w stolicy Niemiec trzeba się przesiadać i przejeżdżać na inny dworzec z drugiej strony leżący miasta, i dwukrotnej poddawać rewizji.

O sposobach wynalezienia sobie na miejscu mieszkania, umieszczenia się i urządzenia nie piszę; są to rzeczy w jakich ogólne wskazówki byłyby niepraktycznemi a nawet wprost niemożebnemi; dla nieznających wszakże miejscowości nadmienię, iż jest tu znaczna liczba hotelów, których omnibusy oczekują na przybyszów na każdym pociągu przy dworcu i że zawsze prawie liczyć można, iż znajdzie się jakiś gdzieś przytułek, schronienie i dach nad głową, przynajmniej na pierwszą chwilę, nie będąc narażonym, jak to gdzieindziej się przytrafia, na uciążliwą pielgrzymkę, obozowanie *sous la belle étoile*, lub zwalenie się znajomym.

Wprawdzie raz jeden w Marjenbadzie zdarzyło mi się, iż przez kilkanaście godzin dla znajomych nie mogłem odszukać kącika celem ich pomieszczenia, to wszakże było wyjątkowem i w chwili najbardziej ożywionego sezonu wieczorem już mieli przytułek.

Prawda, iż w tak zwanej *haute saison* trzeba nieraz przepłacić, a i za drogie pieniądze zadowolnić się mniej odpowiedniem pomieszczeniem, ale zato na nie zawsze prawie napewno liczyć mozna, i co pociąg niemal nowe otwierają się, jest tu bowiem nieustanny jakby przypływ i odpływ gości.

Obecna chwila jest takim właśnie sezonem w największym rozkwiciu (co zapewne przeciągnie się do pierwszych dni sierpnia), poczem nastąpi sezon, jaki słusznie *polskim* nazwaćby można (i jaki też w istocie podobno miano to nosi) dla nader licznego zwykle w tej porze zjazdu polaków.

Tymczasem 114 lista przybyłych gości z 10 lipca wskazuje 4,838 partyj, z 7,250 osób złożonych.

W tej też chwili Marjenbad jest istotnem miejscem *rendez-vous* wytwornego świata...

Na rojących się tłumami powabnych i strojnych dam i mężczyzn, promenadach i spacerach u źródeł, w licznych jadalniach, kawiarniach i cukierniach, spotyka się wszystkie narodowości, najrozmaitsze stany, typy, twarze, ucho uderza mięszanina języ-

łącznie tylko z członków ministerjum komunikacji, ale i z przedstawicieli trzech jeszcze innych ministerjów.

Jakkolwiek daje to jaknajwiększe możliwe gwarancje państwu, że droga uczyni najzupełniej zadość warunkom koncesji — dla założycieli jednak jest wielką uciążliwością, *nb.* pierwszy raz się praktykującą.

Do tego przyłącza się jeden jeszcze warunek nadzwyczajnie ważny i dogodny dla państwa, ale niekorzystny dla założycieli.

Dotychczas bowiem wszelkie oszczędności uzyskane na kapitale zakładowym, raz według koncesji oznaczonym, stawały się własnością akcjonarjuszów; otóż względem drogi demblińskiej i ten warunek został zmieniony. Mianowicie koncesja przepisuje, że koszt budowy drogi nie może pod żadnym pozorem przewyższać oznaczonej przez założycieli sumy—a jednocześnie zastrzega, że suma ta jeszcze raz będzie sprawdzoną na gruncie przez specjalną komisję rządową, która na zasadzie specjalnych studjów, koszt budowy jako ostateczny określi. W tym celu w ciągu 3 miesięcy po podpisaniu ustawy, inżenierowie rządowi wyznaczeni przez ministerjum komunikacji, przy współudziale inżenierów Towarzystwa, dokonają studjów na gruncie, na zasadzie których, komisja złożona z delegatów ministerjum: komunikacyj, finansów, dóbr państwa i ministerjum wojny, oraz z kontroli państwa, a przy współudziale reprezentantów nowego Towarzystwa — ustanowi ostateczny koszt budowy drogi, oszczędności jakieby się mogły okazać względnie do maksymalnej sumy kosztów przez koncesję oznaczonej — idą według uznania rządu: albo na dalsze ulepszenia drogi—albo na kapitał zapasowy, albo wprost na własność rządu.

Dodajmy tu, że kapitał, jaki przyjdzie wyłożyć założycielom lub też akcjonarjuszom którzy im zaufają, wynosić będzie kolosalną sumę do 12,700,000 rubli!

Rozpisawszy się szerzej nad temi trudnościami i warunkami, jakie ma przed sobą nowo zatwierdzona droga, mieliśmy nie tyle na celu wyrażenie szczerego uznania tym, którzy od tak dawna krzątali się nieustannie i energicznie około jej uzyskania — ile o ułatwienie trzeźwego poglądu ogółowi; ogół bowiem, jakto wszędzie bywa, daje się łatwo bałamucić przesadnemi wieściami, mianowicie co do możebności osiągnięcia wielkich oszczędności na budowie, co jedynie pociąga za sobą to następstwo, że wszystkie przedmioty w miejscowościach, przez które przechodzić ma nowa droga, niezwykle drożeją...

Miejmy nadzieję, że dobra wola, energja i doświadczenie fachowe założycieli potrafią nietylko przełamać wszystkie trudności, ale i w ogóle doprowadzić do skutku to kapitalne przedsięwzięcie z pożytkiem dla akcjonarjuszów i dla kraju.

R. F.

Z Perejasławia.

W *Jelizawetgradzkim wiestniku* czytamy następującą korespondencję z Perejasławia z dnia 3 (15) lipca.

„Wiecie już, że i u nas także były zamieszki skierowane przeciw żydom.

Szczegóły tego wypadku, jego strona zewnętrzna nie zasługują na uwagę; toż samo co działo się w Jelizawetgradzie, Kijowie itd., działo się i u nas, tylko w miniaturze.

Dlatego też nie będę wam opisywał samego przebiegu karygodnej swawoli, ale za to wspomnę o niektórych okolicznościach, które poprzedziły wybuch niezadowolenia przeciw żydom i będę się trzymał samej tylko faktycznej strony w przekonaniu, że czytelnik sam potrafi sobie należycie oświetlić te fakta...

Już oddawna u nas prowadzi się propaganda nienawiści ku żydom, zarówno przybyłym jak i miejscowym; propaganda zrazu była głuchą, podziemną —później stała się otwartą.

Jak wszędzie po miastach, głównemi zajęciami żydów są handel drobny i hurtowy, pośredniczenie w interesach, oraz rzemiosła jak szewctwo, krawiectwo, czapnictwo i t. p.

Stopniowy napływ żydów z zewnątrz spowodował, że żydzi poczęli usuwać miejscową ludność chrześcijańską od wszelkich gałęzi handlu i przemysłu.

Znane właściwości żydów nie pozwoliły miejscowym pośrednikom i producentom wytrzymać z nimi konkurencji.

Sposób życia, spryt handlowy, przedsiębiorczość, niskie szacowanie swojej pracy — wszystko to są przymioty, które niekiedy uniemożebniają wszelką z nimi konkurencję.

Wziąwszy to na uwagę, można będzie zrozumieć dlaczego w dniu 7 czerwca miejscowe mieszczaństwo zgromadziło się w gmachu zarządu miasta w celu podpisania przygotowanej już przedtem przez pisarza tegoż zarządu p. Bernadskiego decyzji wydalenia z Perejasławia wszystkich niemiejscowych żydów.

Ale inicjatorom tej sprawy zdało się, że liczba osób, które podpisały decyzję na zgromadzeniu, była zamałą i dlatego zbierali podpisy po domach.

W dniu 16 czerwca uznano liczbę podpisów za dostateczną i decyzję poświadczoną przez zarząd wysłano dalej.

Nieobojętnem może będzie przytoczyć nazwiska niektórych petycjonarjuszów, nienależących do stanu mieszczańskiego, którym na mocy ich wyższego rozwinięcia oczywiście przypada rola przywódców.

Oto oni: 1) Nowow — syn kupca, wydalony za złe prowadzenie ze szkoły; odebrawszy wraz z braćmi półmiljonowy spadek, stracił go i teraz zajmuje maleńką posadę pisarza w zarządzie miejskim.

2) Skorych—felczer, tytułowany „lekarzem“, który nauki pobierał w lazarecie; znajdował się na teatrze wojny, ma pieniądze i operuje niemi.

3) Markiewicz — z dobrej szlacheckiej rodziny, miał kilkakroćstotysięcy majątku, które stracił, obecnie zajmuje się lekką adwokaturą, ale do liczby obrońców przysięgłych nie należy.

Otóż to jest owa „inteligencja“, która przyjmowała udział w wydaniu decyzji!..

Wszyscy inni zaś są to mieszczanie, którzy nie mają nic wspólnego z temi zajęciami, jakim oddają się niemiejscowi żydzi.

Opuszczam dalej perjod od przedstawienia decyzji do czasu wybuchu nieporządków; jest to perjod mało ważny.

Rozdrażnienie wzmogło się, niesnaski zyskiwały na sile, namiętności się podniecały; rozumie się, że nie brakło przytem beztaktowności tak z jednej jak z drugiej strony; ludzie potrosze zaczęli tracić panowanie nad sobą, jedni ze strachu, drudzy dlatego, że odezwały się instynkta... wybuch był nieunikniony i niedługo też nastąpił.

30 czerwca około 5 po południu zaszło to, czego nie można było nie przewidzieć; sygnał został dany i wszystko się rozpoczęło.

Napadu dokonywali wyłącznie drobni kramarze i rzemieślnicy.

Burzenie trwało bez przeszkód przez całą noc na 1 lipca.

Na głównych ulicach wybijano tylko szyby i łamano futryny, a na przedmieściach, gdzie mieszka biedota, burzono wszystko do szczętu.

Nareszcie miejscowe władze z pomocą konsystujących tu 2 szwadronów ułanów zaczęły aresztować przywódców

Tak przeszedł jeszcze dzień 1 lipca.

W nocy z 1 na 2 lipca przyjechał tu gubernator i rano wezwał do siebie reprezentantów chrześcijan mieszczaństwa.

W rezydencji naczelnika gubernji zebrał się tłum mieszczan z kilkuset ludzi, który na zapytanie gubernatora czego sobie życzą, oświadczył, że „domagają się tylko wprowadzenia w wykonanie decyzji o wydaleniu niemiejscowych i uwolnienia aresztowanych podczas nieporządków.“

P. gubernator zaczął im tłumaczyć, że takich spraw niepodobna decydować doraźnie, że własną swoją władzą nie może zatwierdzać ich decyzji, że jest to sprawa dotycząca zmiany praw Najwyżej zatwierdzonych, że zatem musi przejść właściwą drogą, że może on tylko dalej poprzeć ich decyzję.

Co się zaś tyczy aresztowanych, to jest to rzeczą sądu, który może uwolnić i skarać.

Tymczasem p. gubernator, po naradzie z miejscowemi władzami, dla przywrócenia spokoju postanowił uwzględnić prośbę o uwolnienie wszystkich 50 aresztowanych uczestników zamieszek, co też natychmiast zostało spełnionem, a nawet więcej: miejsce uwolnionych zajęło 10 żydów, którzy uczestniczyli w obronie własnej“.

Teatr.

„Rozwiedźmy się!“ (*Divorçons!*) komedja w trzech aktach Wiktoryna Sardou.

Mąż zazdrosny, żona szukająca „prawdziwej“ miłości poza obrębem jednostajnego i nudnego małżeństwa, którą też znajduje w kuzynku męża, głupiusieńkim jak nogi stołowe, a jak laleczka ufryzowanym, gdyż tacy, jak mniema potwarca Sardou, przedewszystkiem kobietom podobać się mogą — oto tło jednej z najnowszych francuskich komedyj.

Dodajmy do tego subretkę, która z panią co do znaków tajemnych jest w zmowie, a kłamać umie bez zająknięcia jak z nut, dodajmy lokaja, ceniącego likiery i cygara pana swego... a każdy słusznie będzie miał prawo wykrzyknąć: jakiż stary i zużyty temat!

Niema prawie romansu, któryby go nie znał, niema komedji, mianowicie francuskiej, którąby go za przedmiot nie wzięła.

Jeśli bowiem samo tło, czyli właściwie zawiązek sztuki jest na pozór zużytym, to już pierwsze sceny przekonać mogą wszystkich, iż więcej tu pomysłów świeżych i nowych, więcej oryginalności tak w pomyśle jak w przeprowadzeniu, niż w niejednej komedji, którą nam jako nową i oryginalną podziwiać kazano.

Samo nazwisko autora wyklucza możność przypuszczenia, żebyśmy się spotkać mieli z szablonem charakteru, z pomysłem zużytym, lub akcją kulawą.

ków przypominająca biblijne babilońskie ich pomięszanie.

Z zagranicznych wielkości wymienię Jego Kr. M. hr. Chamborda, kardynała i arcybiskupa ołomunieckiego Fürstenberga, a o utytułowanych *minoris generis* wielkościach, o wysokich dostojnikach wojskowych i cywilnych, o potentatach giełdowych, amerykańskich nababach i szczęśliwcach czy ulubieńcach fortuny z różnych krain muszę rad nierad przemilczeć, bo samo ich wyszczególnianie utworzyłoby zbyt długą listę.

Polaków też coraz więcej napływa.

Mamy tu w tej chwili między sobą z duchowieństwa kanonika Nowodworskiego, ks. Goljana znanego krakowskiego kaznodzieję, który dopiero co wrócił z Rzymu ze słowiańskiej pielgrzymki, profesora Budzińskiego, dyrektora Papłońskiego, p. St. Kronenberga, rabina Kramsztyka, nader licznych przedstawicieli obywatelstwa ziemskiego, wreszcie kilku kapłanów Temidy różnych stopni.

Zresztą wymieniłem tylko osobistości więcej, że tak powiem z naszego bruku, znane a pominąłem całe szeregi przybyłych z innych stron dawnej Polski.

Z arystokratycznych nazwisk na liście znalazłem Potockich, wielu jednak oczekujemy, jako zapowiedzianych.

W tej chwili cudowną mamy pogodę, po burzach 5 i 6 b. m., które w rozmaitych okolicach Czech znaczne zrządziły szkody; po kilku dniach chłodów i deszczów zajaśniało nam niebo śliczną pogodą, jasnym górskim błękitem i ciepłym orzeźwiającym lekkim wiaterkiem, jaki tu chłodzi największe upały i śród wzgórzy ustawicznie powiewa.

O powietrzu też tutejszem nietylko będącem najważniejszym czynnikiem kuracji, ale nawet stanowiącem kurację samą w sobie (Marjenbad zalicza się do słynniejszych stacyj klimatycznych) niepodobna dać pojęcia, trzeba niem oddychać, upajać się, rzeźwić.

Życie w Marjenbadzie przy takiej pogodzie uchodzi dziwnie szybko i mile.

Ranki ożywione są piciem wód i kąpielami, południe obiadem, popołudnie spacerami, wycieczkami i koncertami, wieczory teatrem, zebraniami i tańcem w miejscowej resursie, lub w prywatnych kółkach.

Koncerta daje albo kąpielowa orkiestra, albo przyjezdna wojskowa, cyganów i tyrolów albo wielkie przejeżdżające znakomitości, czasem sławy europejskie.

W teatrze na maleńkiej scenie również występują artyści z Wiednia, Berlina, Monachjum itp.

Grają wesołe i zwykle lekkie sztuczki, najczęściej operetki, słowem gdy kto chce, lubi i ma pieniądze może się rozerwać w najrozmaitszy sposób.

Czytelnia bogato zaopatrzona w pisma wszystkich chyba narodowości (między temi polskie dość licznie są reprezentowane) i dwie księgarnie z abonamentem książek dostarczają żądnym i poważniejszej karmy, którą znaleźć można w miłej pogawędce i w zetknięciu się z ludźmi wyższej nauki, literatury lub sztuki, jakich tu przysłały wszystkie chyba kraje i z któremi zbliżenie się nader łatwe, znajomości bowiem zawierają się szybko, byle tylko były chęci po temu.

Trzech lekarzy polaków wystarcza na potrzeby przybyłych z naszych stron i przekładających swoich nad cudzoziemskie znamienitości, a także niewładających należycie obcą mową.

Dr Dobieszewski ma nawet własną willę z kuchnią polską i usługą.

Słowem wszystko co tylko kąpielowe miejsce dostarczyć może i powinno, mają marjańskie źródła.

Opisywać je i odmalowywać, mówić o licznych wycieczkach, o Teplu, Königswarcie, Podbornie, Szlakenwarcie i sąsiednich wodach Franzensbadu i Karlsbadu niepodobna, trzebaby o tem nabazgrać całe zeszyty a i tak podobno korespondencja moja przeszła zwykły zakres, za co odemnie najmocniejsze należy się przeproszenie..

A. M.

Już w pierwszym akcie przekonać się może widz jaknajdowodniej, że uczucie Cyprjanny ma cele głębsze i trwalsze, niż zwyczajne oszukanie nudnego męża i przejściowe urozmaicenie sobie monotonności małżeńskiego pożycia; Cyprjanna nietylko kocha ufryzowanego Ademara, ale pragnie wyjść za niego, dostawszy rozwód, o który się starać zamierza.

Dojdzie do tego tem łatwiej, ponieważ właśnie izby rozstrzygnąć mają i uchwalić nowe prawo rozwodowe, które ułatwi drogę do szczęścia wszystkim znudzonym małżonkom.

Ademar jednakże nie myśli tak lojalnie. On pragnie tylko dojść jaknajprędzej do celu, aby „zdobyć szturmem fortecę!“ To mając na względzie, każe sobie przysłać fałszywy telegram z Paryża zawiadamiający, iż nowe prawo rozwodów już przez izby uchwalone.

Ale tajniki serca kobiety dziwną niekiedy posiadają logikę. Od chwili bowiem kiedy się Cyprjanna dowiaduje, że prawo rozwodowe usunie z drogi wszelkie przeszkody, od chwili kiedy Ademar z ubóstwianego kochanka przechodzi w rolę narzeczonego a niebawem legalnego męża, niknie urok i pierzcha illuzja. Rozsądny i miłujący mąż umie tę sytuację wyzyskać na swoją korzyść.

W pierwszym akcie utrzymuje Cyprjanna z całą powagą, że rola kobiety w społeczeństwie jest strasznie upośledzoną, że *jej* nie wolno było przed ślubem „się wyszumieć“—że *ona* nie ma tak pięknych wspomnień z czasu panieństwa, jak mężowie z czasów kawalerskich, że Romeo inaczej kochać musiał, jeśli się nie obawiał spadnięcia z balkonu, a Leander goręcej, jeśli się w wodę rzucić nie wahał; w drugim natomiast, zobaczywszy, iż ufryzowany Romeo będzie także nudnym mężem, a Ademar nie będzie mógł jej dać sześćdziesięciu tysięcy franków dochodu, ale tylko skromnych dwadzieścia z jej własnego posagu, doznała natychmiast przykrego zawodu i zapomina o upośledzonem stanowisku kobiety w społeczeństwie, a zalety dotychczasowego męża zaczynają występować w zapoznanem dotąd świetle.

To też jeśli akt pierwszy jest arcydziełem ekspozycji, to drugi, jako kulminacyjny punkt psychicznego przełomu w umyśle płochej, choć teoretycznie jedynie zepsutej kobiety, nie ma prawie równego sobie w tym rodzaju...

Sytuacja, w której mąż zaczyna mieć urok kochanka, a wczorajszy kochanek wady legalnego męża, jest więcej sceniczną, jak prawdziwą, efektowną raczej, niż wytłumaczoną. A przecież tutaj właśnie przecudowna zręczność autora usuwa wszelkie nieprawdopodobieństwo. Salonowy Leander, z którego zdjęto urok zakazanego owocu i miłosnej awantury, staje się niebawem śmiesznym dzięki rozumnemu mężowi...

Kochanek nudny nie jest pożądanym ale można mu wybaczyć; przyszły mąż, już jako narzeczony bez powodu zazdrosny, może budzić głębokie refleksje, choć i to mu jeszcze przebaczyć można; nawet głupi kochanek mający być małżonkiem może mieć jeszcze urok pewien, ale kochankowi, który się zawczasu ośmieszyć pozwala, żadna kobieta nie wybaczy!

Niestety piękny Ademar zaledwo wszedł na drogę legalną, nietylko jest nudnym, zazdrosnym i głupim, ale przedewszystkiem śmiesznym.

Takim jest w akcie trzecim, który choć ma pojedyńcze chwile świetne i bardzo dowcipne, jest stanowczo najsłabszą częścią sztuki.

Cyprjanna, chcąc uciec przed natrętnym kochankiem, chroni się z własnym mężem do restauracji, gdzie chcą zjeść „ostatni przyjacielski obiadek“...

Bawią się doskonale, obiad jest przepyszny, Cyprjanna odkrywa w mężu nieznany dotąd humor i wesołość, nawet zaczyna być o niego zazdrosną, podejrzywając o miłość do jednej ze swych „przyjaciółek“, którą natychmiast w najczarniejszych kolorach maluje.

Także dowiaduje się zdziwiona, że z mężem swoim nie żyła dwóch lat, ale najwyżej dni 15; to ją bardzo zastanawia.

Ale—bądźmy sprawiedliwi—niepokoi ją także okoliczność, że „na jej meblach, i w jej salonie i w jej własnej karecie“ rozpierać się będzie jakaś inna kobieta.

Bądźmy także sprawiedliwi dla Ademara; jeśli bowiem niedawno chciał tylko „zdobywać fortece“, to dowiedziawszy się, że będzie miał z łaski przyszłej żony 20 tysięcy rocznego dochodu, myśli na serjo o małżeństwie.

Nie zastawszy jej w domu, szuka zapalczywie po całem mieście; od czasu do czasu obłocony i obmokły wpada do restauracji, gdzie je obiad małżeństwo, ale nie posądzając, aby kobietą ukrywającą się mogła być Cyprjanna, wybiega aby ją szukać u rozmaitych ciotek.

W końcu nareszcie dowiaduje się naprawdę, że ową tajemniczą kobietą w restauracji jest *jego* Cyprjanna i w zapomnieniu rzeczywistej sytuacji woła komisarza policji, aby ją odzyskać.

Odtąd wysoka komedja schodzi odrazu do poziomu farsy.

Komisarz policji dowiaduje się wprawdzie o dziwnie fałszywem położeniu swojem, jako urzędnika, który legalną żonę dla kochanka chce odzyskać, ale to nie ratuje bynajmniej tego, że jest w fałszywem położeniu, jako niepotrzebny dodatek na scenie.

Zadziwia, jak tak wytrawny i wysoki smak posiadający pisarz jak Sardou, napisawszy prześliczne dwa akta, popsuł efekt trzecim, nie spostrzegłszy się, iż chcąc posunąć komizm jeszcze wyżej, stał się płaskim; krytyka francuska zrozumiała aż nadto *faux pas* ulubionego komedjopisarza i postąpiła z nim zbyt surowo, zapomniawszy piękności dwóch pierwszych aktów dla usterki trzeciego.

Każdemu skłonić należy głowę przed wielkim talentem takiego jak Sardou mistrza sceny, zamiast rzucać nań krytyczne anatema za jeden krok niefortunny, którego przyczyny i w tem szukać należy, że przeznaczywszy sztukę nie dla *Comédie française*, ale dla *Palais Royal*, liczył na mniej wyborową publiczność i umyślnie może do farsy się zniżył.

Wykonanie samo komedji w Alhambrze przez trupę p. Puchniewskiego wzniosło się stanowczo po nad zwykły poziom prowincjonalnego teatru.

Cyprjannę pojęła p. Sochaczewska z prawdziwą inteligencją, a czasami nawet z bardzo delikatnem cieniowaniem gry, która od początku do końca była równą i mogłaby ujść za dobrą nawet na większej scenie.

Rolę męża grał ze spokojem p. Siedlecki i pomimo, że nie posiada wszystkich warunków do tej roli, przedstawiał się zawsze bardzo sympatycznie.

Pani Baumanowa w roli subretki każdemu podobać się musiała, również p. Szymborski małą rolę lokaja odegrał z werwą.

Mniej szczęśliwym był piękny Ademar, który za mało posiadał „lwiego szyku“ salonowego głupca, który to warunek, według p. Sardou, zawierać ma tyle uroku i siły w podbijaniu serc kobiecych...

***

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Jak donosi *Porjadok*, komisja podatkowa, zajmująca się kwestją podatku dochodowego, przyszła do przekonania, że papiery procentowe nie powinny być obłożone podatkiem; nadto pensje urzędników rządowych i prywatnych nie mają być też opodatkowane.

= Z powodu rażącej śmiertelności w fabrykach zapałek, ma być wkrótce przedsięwziętą rewizja tychże fabryk w Cesarstwie i Królestwie.

= Projekt budowy centralnego dworca kolejowego na stacji Brześć Litewski został już, jak nam donoszą ostatecznie przez właściwe władze zatwierdzony; budowa jego zapewne już w przyszłym roku rozpoczętą zostanie.

= Rząd gubernjalny w Łomży zawiadamia, że z powodu pokazania się w gub. grodzieńskiej zarazy na bydło, stosownie do obowiązujących rozporządzeń, sprowadzanie bydła z wspomnianej gubernji i przywóz z niej skór dozwala się tylko przez stację kwarantannową w Ciechanowcu.

= Ruch ludności miasta Warszawy w ciągu tygodnia od dnia 10-go do 16-go lipca r. b. Urodziło się: chłopców 124, dziewcząt 105, razem 224 (mniej o 24 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 25, dziewcząt 25, razem 50 (więcej o 14 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 14 (chłopców 9, dziewcząt 5). Co do religji: katolickiej 141, prawosławnej 8, ewangelicko-augsburskiej 18, wyznania mojżeszowego 61. Zmarło zaś: mężczyzn 147, kobiet 96, razem 243. Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 9, kobiet 6, razem 15 (mniej o 59 niż w tygodniu poprzedzającym). Dzieci do lat pięciu zmarło: chłopców 69, dziewcząt 46, razem 115 (więcej o 28 niż w tygodniu upłynionym). W wieku od lat 81—100 zmarła 1 osoba (mężczyzna). Najwięcej zmarło w cyrkule VIII—63 osób, najmniej w XII—5. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: nieżyt kiszek—46, zapalenie oskrzeli i płuc—26, szkarlatyna (płonica)—24, suchoty płuc—21, błonica i dławiec—10, uwiąd schyłkowy—9, ospa—9, zapalenie nerek—8, durzyca brzuszna (tyfus)—5, odra—4, rak—4, wady organiczne serca—4, czerwonka (dysenterja)—3, udar (apopleksja)—3, przymiot—3. Śmierci wypadkowych zdarzyło się 2 (mężczyzna i kobieta). Z przyczyn niewiadomych zmarło: mężczyzn—10, kobiet—5, razem—15 (mniej o 1 niż w tygodniu poprzednim). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 78 (mniej o—24 niż w tygodniu ubiegłym), a mianowicie: w kościele katolickim—52, prawosławnym—1, ewangelicko-augsburskim—7, ewangelicko-reformowanym—2, wyznania mojżeszowego—16.

= W ciągu tygodnia od dnia 10-go do 16-go b. m. dostawiono na targ prazki w ogóle 1,537 sztuk bydła (więcej o 27 sztuk niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 1,419; bydła miejscowego: wołów 10, krów 108. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 1,146; na prowincję: wołów 273. Z bydła miejscowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołu jednego; na prowincję: wołów 6, krów 55. Pozostało niesprzedanych z bydła miejscowego: wołów 3, krów 29. Krów dojnych było na targu 24. Przypędzono wieprzów 1,700 (mniej o 300 niż w tygodniu poprzedzającym), z czego sprzedano do Prus i na prowincję 700; cieląt 850 (mniej o 50 niż w tygodniu upłynionym), owiec 920 (więcej o 590). Przewieziono przez rogatki mięsa: wołowego 2,172 pudów, wieprzowego 68, baraniego 234, cielęcego 187, razem 2,661 pudów (mniej o 43 pudów niż w tygodniu poprzednim). Mięso wołowe płacono za funt po kop. $16\frac{1}{2}$ (taniej o $\frac{1}{2}$ kop. niż w tygodniu poprzedzającym), cielęce po kop. $15\frac{1}{2}$, wieprzowe po kop. 17, baranie po kop. $15\frac{1}{2}$ (taniej o $\frac{1}{2}$ kop.) Funt chleba razowego kosztował kop. $3\frac{1}{2}$, pytlowego $5\frac{1}{4}$ kop., bułek zwyczajnych kop. 8, lepszych kop. 10. Sążeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 18, miękkiego po rs. 16. Za czetwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 60 i rs. 1 kop. 55.

= Ospa naturalna znowu objawiać się zaczyna; w jednym z domów przy ulicy Leszno, w którym znajduje się około 13 dzieci, jedno zachorowało bardzo niebezpiecznie.

= Służbie policyjnej polecono udzielać pomocy inspektorowi żeglugi po Wiśle, a to dla usunięcia wszelkich nieporządków na statkach, w przystaniach i t. p.

= W dniu 2 sierpnia rozpoczyna się w Londynie międzynarodowy zjazd lekarski połączony z wystawą rzeczy związek z medycyną mających. Honorowe przewodnictwo objął ks. Walji. O ile nam wiadomo, na kongres ten udają się z Warszawy drowie: Kosiński, Karwowski i Hering.

= Z Krakowa dochodzi nas wieść o ciężkiej niemocy Adama Asnyka; w ostatnich dniach zaszło jednak znaczące polepszenie.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś miast zapowiedzianego „Roberta djabła“ daną będzie „Córka regimentu.“

* Według *Echa*, p. Mierzwiński przybyć ma stanowczo na występy gościnne do Warszawy.

* „Rozbitki,“ najnowsza komedja Blizińskiego, wystawioną być ma dnia 2-go sierpnia na scenie Bellevue.

* Wczoraj po raz pierwszy grano w Eldorado obraz z życia Warszawy zatytułowany „Nędza warszawska,“ napisany przez Zygmunta M., z muzyką Gustawa B.

Szliśmy do teatrzyku z przekonaniem, że zobaczymy jedną z tych fars, które obecnie mnożą się u nas bez końca; początek pierwszego obrazu nawet potwierdził nasze przewidywania, gdy tymczasem dalszy rozwój sztuki przekonał nas, że autor postanowił nie bawić, lecz moralizować słuchaczów.

Nie będziemy szczegółowo opowiadali treści „Nędzy warszawskiej,“ której bodaj i opowiedzieć pokrótce nie można; zaznaczymy tylko, iż autor dotyka w niej głównie sprawy podrzutków i przyczyn które podrzucania wywołują, potrącając o inne kwestje ekonomiczno-społeczne, tyczące bytu naszych klas pracujących.

W sztuce, jak w kalejdoskopie, kręci się mnóstwo figur: jest tam i bankier Habgeld, trochę Geldhaba i Józa Grojseszyka, Habgeldowa i cały zastęp szwaczek, i grabarz niby filozof, i nawet ksiądz proboszcz zacny a sympatyczny, i... ale dość tego!

Dużoby się dało powiedzieć o niezręcznej budowie samej sztuki, o słuszności niektórych poglądów autora, o prawdopodobieństwie sytuacyj, ale wobec zdrowej myśli przewodniej, tak rzadkiej w ogródku, wolimy autora zostawić w spokoju.

Sztukę oklaskiwano zapamiętale.

Muzyka p. B. jest niezła, choć kompilacyjna.

= *Art. nad.*

Szanowny panie redaktorze!

W nrze 176 *Nowin* przeczytaliśmy następne słowa: „Podkomitet specjalny do spraw teatralnych podał się do dymisji „która przyjętą została.“

Otóż członkowie b. komitetu uważają za stosowne sprostować powyższą wzmiankę w ten sposób, że z dniem 18 b. m. usunęli się faktycznie i stanowczo od obowiązków, że jednak uwolnienie prawne mogło jedynie nastąpić za zezwoleniem jw. Naczelnika kraju, przez którego ciż członkowie zatwierdzeni zostali.

Racz przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku. Warszawa d. 28 lipca 1881 r. — *członkowie b. komitetu.*

= Nowe targowisko.

Miastu naszemu przybywa nowe targowisko w okolicy dotychczas pod tym względem dosyć upośledzonej.

Magistrat udzielił właśnie pozwolenie właścicielowi posesyj nr 2999 i 5295 położonych przy ulicach Czerniakowskiej i Fabrycznej na otworzenie tamże rynku produktowego.

= Gimnazjum przy ulicy Pięknej.

Przypominają sobie zapewne czytelnicy wrzawę, jakiej narobił projekt przeniesienia gimnazjum V-go, z ulicy Zielnej na Piękną.

Jak wiadomo, głównym powodem tego przeniesienia był brak zakładu naukowego w tej odległej okolicy miasta—ale odpowiedzią na ten argument było i jest to: że zapełniać jeden brak tworzeniem drugiego braku znaczy to samo, co przelewać z pustego w próżne.

Ale mniejsza już o to, fakt dokonany został i odrobić go nie tak łatwo.

Teraz o inne chodzi rzeczy, a mianowicie, o to czy pomieszczenie dla tego gimnazjum obmyślane jest celowi swemu odpowiednie.

Otóż dowiadujemy się pod tym względem istotnie ciekawych rzeczy.

W gmachu owym parter zajęty jest na sklepy prywatne, piętro pierwsze ma być mieszkaniem dyrektora i inspektora, sale więc klasowe mieścić się mogą na drugiem i trzeciem piętrze.

Na owych piętrach istotnie są pokoje wielce obszerne—ale za to niskie.

W dodatku do tego schody w domu tym już teraz potrzebowały podparcia!

Cóż będzie dalej?

Młodzież po odbyciu tak odległej drogi na ulicę Piękną wdrapywać się będzie musiała po schodach nieciekawych, świeżo podpartych dla dostania się do sal dalszych.

Oto stan rzeczy.

= Szkoła na Pradze.

Istniejąca dotychczas szkoła miejska jednoklasowa na Pradze, wskutek starań p. prezydenta miasta i p. kuratora warszawskiego okręgu naukowego, zostanie przekształcona na szkołę dwuklasową.

Program będzie tak ułożony, aby wychowańcy jej po ukończeniu mogli wstępować bądź do szkoły technicznej drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, bądź do równoległych oddziałów szkoły realnej, które pomieszczą się na Zjeździe.

Fundusz na utrzymanie szkoły dostarczy miasto.

= Uwzględnienie prośby.

Przed kilkoma tygodniami trzydziestu zwrotniczych, służących na stacji Praga drogi żel. warsz.-wied., podało prośbę na ręce p. ministra komunikacyj, prosząc o powrócenie dawnego systemu dyżurów w miejsce nowo wprowadzonego.

Dawniej każdy dyżurował w przeciągu doby, poczem zostawiano mu dwadzieścia cztery godzin wolnego czasu; obecnie dyżurowano po ośm godzin.

Proszący motywowali rzecz swoją tem, że mieszkają daleko, wskutek czego tracą dużo czasu na drogę.

W tych dniach nadeszła przychylna odpowiedź na ich prośbę, przyczem p. minister wyraził życzenie, aby wpobliżu dworca pobudowano dom, gdzieby służący na drodze mogli znaleść pomieszczenie.

= Pogrzeb.

Wczoraj o godzinie 4-tej po południu z dolnego kościoła św. Krzyża przeprowadzone zostały na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki trzech ofiar katastrofy przy ulicy Smolnej: Józefa Iżyckiego, Ludwika Odziemczewskiego i Jakóba Kuleszy.

Trzy czarne trumny niesiono jedną za drugą, poza tem postępował tysiączny tłum.

Pokój popiołom biednych ludzi!

= Ze świata handlowego.

Pan A. B. otworzył w Warszawie dom handlowy.

Interesa szły jaknajlepiej pod osobistym kierunkiem właściciela.

Z wiosną r. b. pan B. dla poratowania zdrowia udał się za granicę, pozostawiwszy w zastępstwie swoim prokurenta i dawnego kolegę pana J. B., od którego odbierał ciągle doniesienia nie zawierające nic niepokojącego, owszem powiadamiające pryncypała o pomyślnym biegu interesów.

Nagle od osoby trzeciej p. B. dowiaduje się, że firma jego zawiesiła wypłaty.

Naturalnie pan B. powraca natychmiat do Warszawy i tu dowiaduje się, że podczas jego nieobecności prokurent sprzedawał towary po cenie niższej od ceny fakturowej, że inkasował pieniądze i że zaprzestał spłacać weksle, czem sprowadził katastrofę finansową.

Pan B. wystąpił bezzwłocznie na drogę sądową, a świat handlowy warszawski z ciekawością oczekuje rezultatu sprawy.

= Nieporządek.

Przed domem nr 52 na Krakowskiem-Przedmieściu zapadła się wczoraj jedna płyta chodnika kamiennego.

W jednej chwili powstała dość znaczna głębia.

Środki zaradcze przedsięwzięto natychmiast.

= Szalony czyn.

Dzisiaj, o godzinie wpół do siódmej rano, w kościele św. Aleksandra, podczas mszy św., zwanej *prymarją*, gdy kapłan zszedłszy ze stopni ołtarza przed kratki udzielał komunji świętej, jakiś człowiek, przedostawszy się przez kratki, podszedł ku ołtarzowi i począł ściągać obrus.

Spostrzeżony w jednej chwili przez usługującego do mszy chłopca zatrzymany został.

Człowiek ów, niewiadomego nazwiska, miał lat około 30, dość przyzwoicie ubrany.

Zatrzymano go i oddano w ręce policji.

Jest nim niezawodnie obłąkany...

= Pożary.

W nocy z niedzieli na poniedziałek, o godzinie wpół do pierwszej, nawiedzony został pożarem *Międzyrzec*, gub. siedleckiej.

Ogień wszczął się w jednym z domów przy rogu ulic Blachowej i Nowego-Miasta.

Płomienie w jednej chwili ogarnęły budynek, tak iż mieszkańcy przebudzeni ze snu, zaledwie zdołali ujść z życiem.

Na ratunek przybyła sikawka stacyjna oraz oddział kwaterującego pułku moskiewskiego.

Dzięki energicznemu ratunkowi i cichemu stanowi powietrza zawdzięczać należy, iż całe miasto nie poszło z dymem.

Pastwą płomieni padło 3 domy mieszkalne, 4 officyny i około 30 zabudowań gospodarskich, oraz stodół słomą krytych.

Nadto rozebrano około 10 zabudowań, dla przecięcia komunikacji z ogniem.

Straty nader znaczne.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

W dniu 19 b. m. we wsi *Jasiennicy*, pow. radzymińskim, wybuchnął gwałtowny pożar.

Zgorzało 15 domów z wszelkiemi zabudowaniami.

Przy dość silnym wietrze i suszy, jaka od kilku tygodni tu panowała, niebezpieczeństwo zagrażało całej wsi.

Dzięki jednak umiejętnemu ratunkowi przybyłej natychmiast straży ogniowej z dóbr Lipka, pożar ograniczył się tylko na wspomnionych 15 domach.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że straż zorganizował doskonale właściciel dóbr Lipna p. Maleczyński i na każdy dostrzeżony pożar w okolicy śpieszy chętnie z pomocą.

Czyn ten, prawdziwie obywatelski, godzien publicznego uznania i naśladowania!

W dniu 21 b. m. od piorunu wybuchnął pożar w *Podgorzycach*, w powiecie łęczyckim.

Spaliła się cała osada włościańska.

W dniu 16 b. m., o godzinie 1 w nocy, nawiedzony został pożarem *Zakroczym*, pow. płońskim, gub. płockiej.

Spaliło się 3 domy ze wszystkiemi zabudowaniami gospodarskiemi i stodoła ze zbożem.

Straty wynoszą w ubezpieczonych nieruchomościach rs. 3,350, zaś w ruchomościach rs. 1,000.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

= Burze.

Z Widz, w gub. kowieńskiej, donoszą, iż tam w dniu 17 b. m. wypadł grad wielkości gołębiego jajka.

Szkody w zasiewach w okolicy są bardzo znaczne.

Następnego dnia nad miastem przeciągnęła gwałtowna burza, podczas której uderzały liczne pioruny.

Wyniknęło ztąd w okolicy siedm mniej lub więcej znacznych pożarów.

Straty są znaczne.

= Od pioruna.

Podczas burzy, która srożyła się w zeszły czwartek w majątku Ustków, w pow. tureckim, zgorzały skutkiem uderzenia piorunu dwie stodoły, będące własnością p. Pstrokońskiego.

Pożar umiejscowiono, straty jednak wynoszą kilka tysięcy rubli.

Tegoż dnia od pioruna zapalił się w Dusznikach pod Wartą stóg siana.

Ogień jednakowoż szybko ugasić zdołano.

= Wypadki.

* Wczoraj w miejscu ustępowem w hotelu Saskim zachorował nagle K. F.

* Dostał on silnego krwotoku, wskutek którego życie jego jest w niebezpieczeństwie.

* W nowobudującym się domu przy ulicy Prostej pod nr 22 Tekla J., niosąc szafel z wapnem, potknęła się i upadła, wskutek czego złamała lewą nogę.

* Na Marszałkowskiej powożący dorożką Karol S. najechał przez nieostrożność na Dominikę J., służącą, która na jednem ręku niosła dziecię, trzyletniego chłopczyka Edwarda E., w drugiem trzymała butelkę.

Wskutek tego służąca ta upadła tak nieszczęśliwie, że główka dziecka uderzyła w odłamki szkła ze świeżo stłuczonej butelki.

Dziecko mocno pokaleczone zostało, ale nie grozi mu niebezpieczeństwo.

Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

Na Senatorskiej, powożący wozem, furman K., najechał na Kacpra C. i lekko go skaleczył.

Na Nowym Świecie, na przechodzącą Weronikę M. najechał woźnica wozem roboczym.

M. upadła na bruk i odniosła ciężką ranę w głowę.

* W piekarni pod nr 27, przy ulicy Franciszkańskiej, zapaliła się rogóżka, a od niej stół i ławki.

Ogień mieszkańcy ugasili.

* Kradzieże.

Pod nr. 18 na Twardej, Romanowi M. skradziono złoty zegarek z łańcuszkiem, pierścień złoty z brylantami, portmonetkę w której znajdowało się 9 rs. 67 kop. i inne drobne rzeczy.

Złodzieje dostali się do mieszkania za pomocą podrobionego klucza.

Podejrzane o tę kradzież dwie osoby przytrzymane zostały.

Na tejże ulicy pod nr. 34, Moszkowi W. skradziono zegarek i garderobę.

W domu pod nr. 1, przy ulicy Ciepłej, skradziono p. J. różne kosztowności i garderobę.

* Pożary.

Wczoraj około godziny 6 po południu, w domu pod nr 35 przy ulicy Nowo-Zielnej, w mieszkaniu malarza, zapaliła się rozlana na gorącą blachę terpentyna.

Zawiadomiono oddział IV straży, zkąd udali się topornicy i ogień przy pomocy mieszkańców ugasili.

Przy ulicy Franciszkańskiej w domu pod nr 26, w piekarni w suterenach zapaliła się rogoża, a od niej stół i ławki.

Ogień wcześnie spostrzeżono i natychmiast ugaszono.

Na Pradze w domu pod nr 500 w kominie zapaliły się sadze.

Ugaszono je bez szkód.

= Spostrzeżenie.

Niemieckie gazety zrobiły następujące spostrzeżenie.

Niemcy wprowadziły w użycie termometr systemu Réaumura, *francuza.*

Francja— Celsjusza, *szweda.*

Rosja— Leslinà, *anglika.*

Anglja— Fahrenheita, *niemca.*

= *Zdania.*

...Szczęśliwym być można tylko, pracując dla szczęścia innych...

...Najlepszym lekarzem jest nie ten, który najwięcej rozumuje, ale ten, który najwięcej obserwuje...

...Kobiety wybornie widzą szczegóły, ale całości objąć nie umieją; mogą z nich być doskonali miniaturzyści, ale nigdy nie będą dobrymi architektami...

...Najdzielniejszy robotnik to ten, co przy pracy śpiewa...

= Brak wody w Paryżu.

Jeden z dzienników paryskich opowiada:

Dwaj winiarze przedmiejscy z wielkiem zgorszeniem rozmawiają o edykcie prefekta, ograniczającym konsumcję wody z wodociągów miejskich.

— Przebóg!—woła jeden—odbierają nam wodę!

— Przyjacielu—odpowie drugi z rezygnacją—nic pozostaje nam nic, jak pozamykać nasze winiarnie..

= Z lekarskiej praktyki.

Sztabowy lekarz. Numer piąty jest stracony, kochany kolego! Ja tu już nie przyjdę, bo wyjeżdżam na dwa dni. Każ mi jednak kolega donieść, kiedy się odbędzie sekcja.

W trzy dni później.

Sztabowy lekarz. Nie uwiadomiłeś mnie kolega, kiedy się odbyła sekcja na numerze piątym.

Asystent. Przebacz kolega, ale chory wyzdrowiał i dziś ma być wypuszczony.

Sztabowy lekarz. Niemożebne— chyba żeś go kolega fałszywie leczył...

— Wczoraj, w ogłoszeniu od administracji *Kurjera* mylnie wydrukowano nazwisko właściciela kantoru: jest nim p. *Kiedrzyński*, nie zaś p. Kędzierski.

— *Warszawski komitet wsparcia* ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że od czasu pierwotnego swego zawiązania w marcu 1880 r. z ofiar publicznych na jego ręce złożonych, udzielił następujące wsparcia i zapomogi:

Dla dotkniętych powodzią sandomierzan	rs. 28,000 kop. —
Dla dotkniętych powodzią mieszkańców Siekierek, Czerniakowa i Augustówki	rs. 646 kop. 38
Dla dotkniętych głodem w stopnickiem	rs. 20,000 kop. —
Dla dotkniętych głodem w pińczowskiem	rs. 1,000 kop. —
Dla dotkniętych głodem w Mniszewie	rs. 574 kop. —
Dla pogorzelców Żelechowa i Baranowa	rs. 2,000 kop. —
Dla pogorzelców Latowicza .	rs. 1,000 kop. —
Dla dotkniętych głodem kurpiów	rs. 14,000 kop. —
Dla dotkniętych głodem wsi Dzikowa	rs. 1,000 kop. —
Dla pogorzelców Pławna . .	rs. 1,000 kop. —
Razem	rs. 69,220 kop. 38.

Po ściągnięciu zaś wszystkich rozesłanych list do zbierania składek i po ostatecznem zamknięciu rachunków, ogólne sprawozdanie ogłoszone zostanie.

Warszawa dnia 19-go lipca 1881 roku.

Prezydująca *Aleksandra Potocka.*
Członek komitetu i sekretarz *Kazimierz Dobiecki.*

Nekrologja.

† W smutną rocznicę śmierci ś. p. Karola **Pawlikowskiego,** doktora medycyny, w piątek, dnia 29 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które strapiona matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.
—18918—

† W piątek, dnia 29 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Jasińskiego,** rejenta, odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo, na które pozostali synowie i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.
—18950—

† W dniu 29 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Krupeckiego,** o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawi się żałobne nabożeństwo, na które syn i pozostałe córki zapraszają.
—18957—

† Dnia 29 b. m., o godzinie **9 i pół** zrana, w **11-tą** rocznicę śmierci ś. p. Honoraty z Gadomskich **Waliszewskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które pozostałe dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.
—19004—

† W sobotę, dnia 30 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Hipolita **Skimborowicza,** literata i profesora, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów.
—19001—

† W sobotę, dnia 30 lipca, jako w wigilję imienin ś. p. Ignacego **Zaborowskiego,** b. naczelnika wydziału b. komisji rządowej sprawiedliwości, za spokój jego duszy odprawioną będzie w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, wotywa, na którą pozostała żona zaprasza życzliwych.
—18970—

† Ś. p. Karolina **Zawadzka**, przeżywszy lat 48, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 27 lipca r. b. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 29 b. m., w piątek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **7-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.
—18996—

† Składamy niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku męża i ojca naszego ś. p. Ludwika **Kramera,** a szczególniej Jks. Wisniewskiemu za słowa religijnej pociechy i tym, którzy na własnych barkach ponieśli drogie nam zwłoki do grobu.

Pozostała wdowa wraz z dziećmi i rodziną.
—18994—

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg, 28-go lipca.

Praw. wiestn. donosi że Wielki Książę Michał Mikołajewicz Najwyższym rozkazem mianowany został prezesem rady państwa.

Petersburg 27-go lipca.

Kosztorysy (smiety) wszystkich ministerstw na rok przyszły przedstawione już zostały do rady państwa.

Na wniosek ministra finansów p. Bunge, budżet państwa ma być zmniejszony o 100 miljonów rubli, z tych 60 miljonów wykreślone zostaną z budżetu wojennego, a 40 miljonów z budżetu innych ministerstw.

Osiągnięta tym sposobem przewyżka użytą będzie na wycofanie z obiegu odpowiedniej ilości papierów.

Petersburg 28-go lipca.

Podług gazet tutejszych, wyżywienie deportowanych w administracyjnym porządku odbywać się odtąd będzie na koszt skarbu.

Petersburg 28-go lipca.

Przybyło tu dwóch reprezentantów szlachty z prowincyj nadbaltyckich z zamiarem proszenia ministra spraw wewnętrznych o zawieszenie wydawnictwa 5 gazet, które artykułami swemi zaostrzyły kwestję estońską.

Petersburg, 28-go lipca.

Z powodu zawieszenia na 8 miesięcy dziennika, który wychodził w Smoleńsku, mieszkańcy miasta i gubernji udali się do ministra spraw wewnętrznych z prośbą, aby udzielonem zostało pozwolenie na wydawanie innego czasopisma.

Petersburg 28-go lipca.

Według nadeszłych tu wiadomości, spotkanie się cesarza Wilhelma z Franciszkiem Józefem nastąpić ma stanowczo dnia 4-go sierpnia w Gastein.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 26-go lipca. — Prefekci departamentów południowych otrzymali od ministra spraw wewnętrznych polecenie usunięcia wszystkich merów, którzy w dniu 14-tym lipca okazali nieprzychylne usposobienie dla rzeczypospolitej.

× **Paryż** 26-go lipca.— Belleville, dwudziesty okręg paryski, podzielony został na mocy nowej ustawy na dwa okręgi wyborcze. W obydwóch Gambetta ubiegać się będzie o mandat. Radykaliści chcą mu przeciwstawić Feliksa Pyata. W jedenastym okręgu, również podzielonym na dwa, komitet demokratyczny postawi kandydatów Floqueta i Lockroya.

× **Paryż** 26-go lipca. — Trzęsienie ziemi, które skonstatowano w Szwajcarji w nocy z 21 na 22 lipca, dało się również uczuć we Francji, a mianowicie w Lugdunie, Dijon, Mâcon, Châlon, Lons-le-Saulniers, Bourg, Grenoble, Valence i Annecy. Wstrząśnienia dość silne, idące z północy na południe, trwały kilka sekund. Domy zostały porysowane, meble poruszone z miejsc, zegary zatrzymane, a szyby potłuczone. Wszędzie słychać było trzeszczenie. Mieszkańcy, nagle przebudzeni, powyskakiwali z łóżek.

× **Paryż** 26-go lipca. — Zmarł tu wiceadmirał Fleuriot de l'Angle, członek Towarzystwa geograficznego.

× **Marsylja** 26-go lipca.—Na parowcu „Moeris“ powracającym z Aleksandrji tknięty został apopleksją arcybiskup Calliurci; w dwadzieścia cztery godzin po zgonie, jak donosi *Petit Marseillais,* po dopełnieniu zwyczajnych formalności, zwłoki prałata spuszczono do morza.

× **Bruksella** 26-go lipca.—Rada prowincjonalna Hennegau postanowiła zaciągnąć pożyczkę czteromiljonową, dla uskutecznienia w całej prowincji budowy szkół elementarnych i średnich; za to rada prowincjonalna Wschodniej Flandrji odmówiła żądanego kredytu na budowę i urządzenie szkół.

× **Dublin** 26-go lipca.—Liga rolna urządziła wielką manifestację w Dublinie. Procesja, w której wzięło udział przeszło 10,000 osób, a głównie rzemieślników, przebiegała ulice. PP. Healy i Sexton, członkowie parlamentu, potępili „Land bill“.

× **Berno** 26-go lipca.—*Post* zapewnia, iż rząd ma zamiar przedstawić znowu przyszłemu reichstagowi projekt ustawy, mającej na celu zabezpieczenie robotników od wypadków.

× **Lipsk** 26-go lipca.—Zmarł tu dyrektor tutejszego obserwatorjum astronomicznego, prof. Karol Bruhns.

× **Monachjum** 26-go lipca.—Austrjaccy strzelcy wyprawili wczorajszego wieczoru księżnie Gizelli wspaniałą serenadę przed zamkiem księcia Leopolda.

× **Praga** 26-go lipca.—Czeski podróżnik po Afryce Wincenty Paclt, który w roku 1868 uciekł z Pragi wskutek zbrodni stanu i odtąd przebywał w Ameryce jako poszukiwacz złota, a w Afryce jako poszukiwacz brylantów, otrzymał pozwolenie bezkarnego powrotu do Austrji.

× **Praga** 26-go lipca. — Sejm otwarty będzie w dniu 10 września, a zamknięty 4-go października.

× **Cetynja** 26-go lipca.—Książę wydał proklamację wzywającą wyszłych z kraju czarnogórskich mahometan do powrotu do ojczyzny.

× **Petersburg** 26-go lipca.— *Golos* donosi z Taszkentu, iż orkan zniszczył całkowicie miejscowość Aszt a częściowo miejscowość Prud. Zburzonych zostało 128 zabudowań gospodarskich, szkoła, 8 meczetów, 8 składów i ośm młynów. Utraciło życie 13 ludzi, jakoteż wiele bydła. Ośmset osób pozbawionych schronienia. Na polach szkody dotkliwe.

× **Petersburg** 26-go lipca.—*Porjadok* donosi z Brjańska, iż we wsi Neszkowitszi zmarł na cholerę 20-letni włościanin w ciągu 12 godzin, a zaraz potem zachorowało ośm osób; wybuch tej choroby przypisują nędzy, w jaką ludzie popadli wskutek nieurodzaju.

× **Petersburg** 26-go lipca.— W roku przyszłym rozpocznie się tu budowa synagogi na placu przy Wielkiej Masterskiej; wykonanie planu kosztowało 6000 rs.

× **Kiszyniew** 26-go lipca.—Targi na bydło wskutek panującej zarazy bydlęcej w gubernji zostały zakazane.

× **Orzeł** 26-go lipca.—*Orlow. wiest.* donosi: O godzinie jedenastej wieczór usłyszano nagle wybuch pod jednym z mostów w miejskim ogrodzie. Przy śledztwie znaleziono pod mostem małą skrzyneczkę, przymocowaną do korzenia drzewa. Przez środek skrzynki przeprowadzony był drut, i takowa zawierała flaszeczkę z pyroksyliną. Śledztwo wykazało, iż wybuch ten był za słaby do spowodowania jakiegoś wypadku.

Przegląd polityczny.

Zjazd cesarza Wilhelma z cesarzem Franciszkiem-Józefem przychodzi stanowczo do skutku w pierwszych dniach sierpnia. D. 3 p. m. monarcha austryjacki wyjeżdża do Salzburga, gdzie odwiedzi arcyksięcia Rudolfa wraz z młodziuchną tegoż małżonką, nazajutrz zaś uda się do Gasteinu w odwiedziny sędziwego monarchy niemieckiego. Przychodzi również do skutku spotkanie się księcia Bismarka z austryjackim ministrem spraw wewnętrznych. Baron Haymerle udaje się do Kissingen, celem odwiedzenia kanclerza niemieckiego. Równocześnie austrjacki nowo-mianowany szef sztabu jeneralnego, fmp. baron Beck wybiera się w czternastodniową podróż do Galicji i Bukowiny, celem objazdu granicy rosyjkiej i zbadania tejże pod względem strategicznym, przyczem obejrzy fortyfikacje przemyskie i krakowskie.

Dzisiejsze pisma paryskie stwierdzają, iż wybory do przyszłej izby odbędą się d. 21 sierpnia, w takim wszakże tylko wypadku, jeżeli izby ukończą sesję obecną w d. 31 b. m. Konstytucja bowiem wymaga, aby perjod wyborczy trwał dni dwadzieścia. Rząd uważa, iż w sytuacji tak mętnej, jak dzisiejsza, gdzie każdy dzień prawie przynosi jakąś niepożądaną ilustrację do błędów popełnionych w Algierze i Tunisie tak przez ministra wojny, jak przez administrację cywilno-wojskową Algieru — korzystnem jest dla sprawy oportunizmu, którego wyrazem tak samo jest gabinet Ferry'ego, jak Gambetta, aby okres wyborczy potrwał najkróciej.

Dla poparcia kandydatów stronnictwa oportunizmu ma jeszcze przed wyborami powstać w rozmaitych centrach departamentalnych we Francji do 30 dzienników. Pośpiech jest niewątpliwie pożądanym; niema bowiem żadnej pewności, czy dalsze wypadki rozwiną się tak sielankowo, jak obiecuje p. Barthélemy St. Hilaire w odpowiedzi danej w d. 25 b. m. w senacie księciu Broglie, który podczas obrad nad budżetem ministerstwa spraw zewnętrznych wystąpił z krytyką polityki rządu dzisiejszego w Tunisie i Algierze i wskazywał na niebezpieczeństwa, grożące z przewidywanego zaognienia się sprawy trypolitańskiej. P. Barthélemy St. Hilaire oświadcza, iż tylko nieprzyjaciel Francji może wmawiać w nią zamiar zajęcia Trypolidy.

W sobotę flotyla, która zbombardowała Sfax, opuściła pobliże spustoszonego miasta i udała się do zatoki tunetańskiej. Pierwsza z trzech kolumn organizowanej przez jenerała Saussiera wyprawy przeciw Bu-Amemie opuszcza już w najbliższych dniach Saide.

Zanim francuska izba deputowanych rozwiąże się, członkowie rozmaitych jej partyj, pragnąc polecić się na blizką przyszłość wyborców, stawią wnioski popularne, mając silne przekonanie, iż nie przyjdą one ani pod obrady, ani nie wcielą się w uchwałę. W piątek uznała Izba 304 głosami przeciw 25 pilność wniosku Raspaila, żądającego, aby nie wolno było łączyć mandatu deputowanego lub godności senatora z posadami członków rad zawiadowczych kolei, banków i tym podobnych przedsiębiorstw finansowych.

Wniosek ten na pozór szlachetny i wysoce moralny, w praktyce mógłby mieć smutne następstwo. Czemże byłby parlament bez współudziału najcelniejszych ekonomistów i finansistów państwa, który nie zrzekłby się przecież swych wielkich, krociowych, miljonowych nawet dochodów w zamian za skromną sumkę 7,500 fr., które pobiera senator lub deputowany? Izby stały by się przeto monopolem dyletantów, wojujących frazesami politycznemi, a zabrakłoby im żywiołu ludzi fachowych. Przypomnieć można zresztą, iż ludzie, którym Francja wiele zawdzięcza, i których charakter nie ulega skazie, jak Pouyer Quartier, znany minister Thiersa, admirał La Roncière le Nourry, Leon Say i tylu innych—stali i stoją na czele wielkich instytucyj finansowych, a pomimo to działalność polityczna ich nie przestawała być uczciwą, bezinteresowną i patrjotyczną.

Minister wojny skazał 27 wychowańców szkoły wojskowej St. Cyr, którzy w wielkim mundurze asystowali mszy „króla Henryka V“ w St. Germain, a tem samem, nosząc epolety republikańskie, poważyli się oddać hołd pretendentowi monarchicznemu— na niezwłoczną degradację w prostych żołnierzy, odejmując im wszelkie prawa do stopnia oficerskiego i wcielając pojedyńczo do 27 pułków francuskich.

Sułtan uległ nareszcie naciskowi Anglji i w drodze łaski zmienił wyrok wydany na dostojników, uczestniczących w mordzie Abduł-Azisa. Zamiast na ciężkie roboty, skazani zostali na dożywotnie więzienie w twierdzy.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 28-go. — *Prawit. Wiestn:* Najwyższym rozkazem J. C. W. W. książę Michał Mikołajewicz został zamianowany prezesem Rady państwa.

Paryż 27-go.— Wczoraj na radzie ministerjalnej postanowiono stanowczo rozpisać wybory na d. 21 sierpnia. Izby— jeśli senat ukończy rozprawę budżetową— zamknięte będą w sobotę.

Paryż 26-go.— W senacie podczas dyskusji nad budżetem Ferry, z powodu napaści St.-Croix stwierdził, że Bu-Amema wycofał się w pustynię i południowa granica Algieru znajduje się już w lepszej sytuacji. Niema już powodu do żadnych obaw. Zadaniem parlamentu jest usunąć panikę. Senat przyjął zwykły porządek dzienny 214 głosami przeciw 201 i uchwalił budżet wojenny dla Algierji.

Londyn 27-go.— Prasa domaga się, aby rząd wytoczył proces podburzycielom feniańskim w Ameryce, ewentualnie aby żądał ich wydania.

Londyn 27-go.— Wice król Indyj telegrafuje, że wedle wiadomości z Kandaharu z daty 22 b. m., Ejub-chan, który zbliżył się na dwa dni marszu od Helmund, zawiązał z emirem układy o pokój.

Rzym 27-go.— Radykaliści zamierzają urządzić w całem państwie meetingi na korzyść zniesienia ustawy gwarancyjnej. Prawdopodobnie rząd zabroni wykonania tego zamiaru.

Medjolan 27-go.— Garibaldi wzywa przyjaciół politycznych do rozwinięcia agitacji za zupełnem zniesieniem ustawy gwarancyjnej (regulującej stosunek papieża do rządu włoskiego).

Wiedeń 27-go.— Cesarz zanominował opata benedyktynów w Krems, księdza Ganglbauer arcybiskupem wiedeńskim.

Kopenhaga 27-go.— Na ponownych wyborach do Folketingu prawica utraciła sześć mandatów. Zresztą znaczniejsze zmiany nie zaszły.

Bukareszt 27-go.— Były minister skarbu Mawroghemi zamianowany został posłem w Paryżu.

— W dniu 23-im lipca, t. j. w sobotę, poświęcony został przez Jks. Krukowskiego, proboszcza parafji św. Antoniego, nowy zakład zegarmistrzowski p. ***Józefa Golembiowskiego,*** znanego w mieście naszem sumiennego pracownika, który po kilkunastoletniej praktyce w pierwszorzędnych zakładach tutejszych i zagranicznych, ufny w poparcie szanownej publiczności, otworzył zakład na ulicy Bielańskiej przy rogu Senatorskiej, *vis-à-vis* Bruna. —18949—

— Z powodu ukończenia nauki ***Introligatorstwa*** przez pięć uczennic w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —16986—

Od lecznicy przy ulicy Marszałkowskiej.
Dr Kobylinski (dentysta) powrócił z zagranicy; mieszka: Nowy-Świat nr 60. —18932—

— ***KANTOR WEKSLU GABRYELA NEUMARK,*** egzystujący ***przy ulicy Miodowej nr 2, przeniesiony*** został vis-à-vis ***do domu p. Grabowskiego nr 3.*** —18478—

— ***B. Zdański,*** po dwudziestoletniej praktyce lekarskiej na prowincji, zamieszkał w Warszawie, róg Świętokrzyskiej i Zielnej nr 37 (20). Przyjmuje chorych od 9—11 i od 2—4. Biednych bezpłatnie. —17980—

— Dr Henryk ***Stankiewicz*** przeniósł mieszkanie do sąsiedniego domu (Królewska nr 3) i przyjmuje chorych jak zwykle od 10—12 r. i od 4—7 p. p. —18129—

— Dr M. ***Dorantowicz*** przeniósł swe mieszkanie na Elektoralną nr 47. —18744—

Lecznica przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28.

Od 9—10 **Dr F. Kobyliński.** Chor. szczęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby.
Od 9—10. **Wójcikiewicz.** Choroby wewnętrzne.
Od 11—12. **Dr Groer** Choroby kobiece. Codziennie oprócz niedziel.
Od 11—12. **Dr Kosiewicz.** Chor. gardła, krtani i nosa.
Od 12—1. **Dr Kazimierz Rosenthal.** Chor. wewnętrzne i dzieci, oraz szczepienie ospy.
Od 12—1. **Dr Heiman.** Choroby chirurgiczne i uszne.
Od 1—2. **Dr Dinte.** Chor. chirurg. i organ. moczopłciow. we wtorek, czwartek i sobotę.
Od 1—2. **Dr Kohn.** Choroby weneryczne i skórne.
Od 2—2½. **Dr Kohn.** Choroby gardła, krtani i nosa, poniedziałek, środa i piątek.
Od 2—3 oprócz Niedziel. **Dr Rosenthal Jakób.** Choroby kobiece.
Od 2—3. **Dr Korniłowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe, wtorek, czwartek i sobota. leczenie elektrycznością.
Od 3—4. **Dr Saski.** Choroby wewnętrzne.
Od 3—4. **Dr Przybylski.** Choroby oczów. Wtorek, czwartek i sobota. —11357—
Przy lecznicy są łóżka dla chorych na stałe pomieszczenie.

— W tych dniach p. ***Karol Soroka otworzył restaurację*** w domu p. Feista, przy ulicy Senatorskiej, obok kościoła św. Antoniego. Oprócz obszernego zimowego lokalu, nowy zakład posiada obszerny ogródek mogący pomieścić znaczną liczbę gości. Kuchnia wyśmienita, usługa zręczna, towarzystwo dobrane zdają się zapewniać nowemu zakładowi trwałe powodzenie. —19033—

Droga żelazna warszawsko-terespolska.
Wykaz ruchu i dochodu za m. czerwiec 1881 roku.

1) Za przewóz 51,741 pasażerów	rs.	63,022 k. 95½
2) „ „ 1,824,874 pud. tow.	rs.	125,889 k. 46
3) Dochody różne	rs.	1,036 k. 69
Razem	rs.	189,994 k. 10½
W m. czerwcu 1880 r. było dochodu.	rs.	234,695 k. 41½
Zatem w czerwcu 1881 r. mniej o	rs.	44,746 k. 31.
czyli na 19·06%.		
Od 1 stycznia do 30 czerwca 1880 roku dochód wynosił	rs.	1,156,345 k. 72½
W tymże samym czasie 1881 r. było dochodu.	rs.	1,063,142 k. 33.
Zatem w r. 1881 dochód zmniejszył się o	rs.	93,203 k. 39½
czyli na 8·06%.		—18680—

ŁECZNICA
dla przychodzących chorych
na Pradze,
nr 174 ulica Targowa nr 174.

Od 10—11. Codziennie z wyjątkiem niedziel. Dr K. W. **Sierpiński,** choroby wewnętrzne przeważnie żołądka, kiszek i organów jamy brzusznej.
Od 11—12. Codziennie. Dr K. **Podbielski,** choroby zewnętrzne i organów moczo-płciowych.
Od 12—1. Codziennie. Dr A. **Brochocki,** choroby właściwe kobietom.
Od 12½—2. Codziennie. Dr med. K. **Watraszewski,** ord. szpit. św. Łazarza, choroby weneryczne i skórne.
Od 1—2½. Codziennie. Dr M. **Przyborowski.** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej.
Od 2—3. Codziennie z wyjątkiem niedziel. Dr J. **Piaszczyński,** choroby oczów.
Przy lecznicy są łóżka na stałe pomieszczenie.
Bilet wejścia 25 kop. 18405—

Cena okowity z dnia 28 lipca.
Hurt. skład. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

— Wysokość wody na rz. Wisle stóp 3 cali 5.

Teatr Letni.

Dziś: „Robet djabel".
Jutro: „Starzy kawalerowie".

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.
2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.
3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.
Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. K5216

PRZEŁOŻONA 18642K
6-cio klasowej pensji żeńskiej
W CZĘSTOCHOWIE,
Emilja z Czaczkowskich
SZENKE,
ma honor zawiadomić Szanownych mieszkańców Częstochowy i jej okolicy, iż rok szkolny rozpoczyna się z **dniem 1-ym Września** Zapis uczennic i pensjonarek odbywa się codziennie w godzinach od 11-tej do 1-szej w południe i od 4-tej do 6-tej po południu.

Senatorska Nr 22.
Centralny Skład
Trumien Metalowych,
oraz **Przedsiebierstwo**
ZAŁATWIANIA POGRZEBÓW
Leopolda Knoll. K-9886

Nauczycielka Paryżanka 18795K
z wyższym patentem, udziela **lekcje** francuzkiego i angielskiego języka. Może przyjąć **na stancję dwie uczennice** od 9-ciu do 12 tu lat, uczęszczającą do zakładów nauk. **Jasna Nr 4, mieszk. 4, od 1 do 4-tej.**

W roku zeszłym 1880 kompania warszawska, w pochodzie na odpust do Częstochowy, w dzień **Wniebowzięcia Najświętrzej Marji Panny** (Zielnej), zwykłym zwyczajem, w drodze wstąpiła dla oddania **Najwyższej** czci i chwały na nabożeństwo odprawiane przed cudownym obrazem Pana **Jezusa Nazareńskiego,** w klasztorze Księży OO. Bernardynów, we wsi Wielkiej-Woli, powiecie Opoczyńskim, guberni Radomskiej. — Po wysłuchaniu wygłoszonych słów Bożych i odprawionej Mszy Świętej, cała kompanja tchnięta sercem dziękczynnem i gorącą miłością dla uszanowania Religji Katolickiej, uznała za stosowne, na ołtarzu przy którym rzeczona Msza Święta się odbyła, złożyć ofiarę pamiątkową, a celem doprowadzenia jej do skutku uprosiła prowadzących braci starszych, aby się tym postanowieniem zajęli i składkę uzbierali, którąby tę ofiarę pamiątkową urzeczywistnić było można.— Wywiązując się z powierzonego zajęcia, niżej wymienieni, poczytujemy sobie za obowiązek, uwiadomić wszystkich uczestniczących w tej wspaniałomyślnej ofiarnej składce, iż sprawione nowe 20 sztuk lichtarzy najsilbrowych, galwanizowanych biało z tylomaż świecami, jak jedne tak i drugie odpowiednie wielkości ołtarza, w tych dniach do miejsca wyżej wskazanego wysłane będą. Przyczem składamy podziękowanie za położone w nas zaufanie, któremu całą siłą i sumiennością godnie odpowiedzieć staraliśmy się.
Stanisław Dąbrowski, Józef Plewkowski, Jan Lewandowski, Jan Dziubiński, Antoni Kinecki, Antoni Orzechowski. 18974K

Summa rs. 25,000
lub 30,000 18602K
żądaną jest zaraz na 1-szy numer hypoteki w Warszawie, tamże **do sprzedania Majątek Ziemski** w pszennej ziemi, ze **starym lasem,** oraz do **ulokowania** suma około **7,000 rs.** — Wiadomość i warunki Marszałkowska Nr 75 nowy, pierwsze piętro schody frontowe Nr 3, mieszkania, z przedpokoju na lewo, od 10 do 12 i od 6 do 7.

Potrzebną jest 18643
na prowincję, do pensji 6-cio-klasowej **guwernatka Polka i Niemka z patentem.**—Bliższa wiadomość Mazowiecka Nr 1, **mieszkania 9, od godziny 11 do 5 wieczorem.**

Nr 6. Miodowa Nr 6,
prawie naprzeciwko kościoła Przemienia-Pańskiego (po-kapucyńskiego), wejście obok wystawy (przeniesiony)
Magazyn Ubiorów Męzkich
KAROLA SZLIS
odznacza się pięknym, każdą figurę zdobiącym krojem i cenami przystępnemi. Mając obecnie pracownię przy Magazynie, z większą dokładnością wszelkie żądania zadowolnić mogę. 18514K

SKŁAD MEBLI
Jana Olsztyńskiego
Nr 37 Ulica Nowy-Świat Nr 37.
zaopatrzony w wielki wybór mebli, skromnych i wykwintnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złoconych, ozdabianych bronzami, i inkrustacją, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich wielki wybór, różnych fasonów. Przyjmuje obstalunki, na roboty dekoracyjne, tapicerskie, oraz na wszelkie roboty stolarskie i wykonywa takowe, akuratnie i gustownie, z czem się poleca; po cenach umiarkowanych. 17324K

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 27 lipca 1881 r.

Pszenica	wyborowa	155 — 165
	średnia	140 — 150
	ordynaryjna	125 — —
Żyto	wyborowe	120 — 132
	średnie	112 — 117
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień	wyborowy	— — —
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Owies	wyborowy	108 — 112
	średni	95 — 104
	ordynaryjny	— — —
Groch		— — —
Gryka		— — —
Kasza jaglana	wyborowa	140 — 160
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp

Dom do zbycia, oraz summy do lokacji
od 5,000 rs. nieletnich do 30,000 rs., na domy lub dobra ziemskie. Dom w szacunku rs. 70,000 z placem łokci □ 16,000 dający brutto rs. 7,500, mogą być przyjęte w szacunku i summy hypotekowne.—Wiadomość Bielańska Nr 19, obok apteki, 1-sze piętro, mieszkania Nr 8, na ganku, od 11-tej do 1-szej i od 5-tej do 6-tej po południu. 18871K

Kurs giełdy warszawskiej.
dnia 28 lipca 1881 r.

	Z końcem giełdy	
Weksle.	żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	46.75	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.52½	—.—
Paryż 100 fr. „ „	38.—	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	81.65	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.85	—.—
„ „ „ „ m.	99.00	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.40	—.—
„ „ „ „ II	93.40	—.—
„ „ „ „ III	92.28	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	87.10	—.—
„ „ m.	87.—	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.35	—.—
II „ „ rs. 100	92.35	—.—
III „ „ rs. 100	92.35	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	—.—	295.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	310.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	160.	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	345.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	1650.	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. pt. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. 40.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 50.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 162½.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 120½.
Od Listów Likwidacyjnych k. 63½.

Koleje żelazne

	Odchod.		Przych.	
	godziny	i minuty	godziny	i minuty
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy........	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy...........	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy...........	7	— p.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy.........	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy...........	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy.........	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy...........	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy..........	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy.........	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy..........	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-petersburska:				
Osobowy 2 klasy...........	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy...........	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy..........	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy	6	17 w.	10	31 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	2	10 p.	2	37 p.
Pasażerski	10	— w.	9	10 r.
Osobowo-miejscowy	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego ...	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców i Opiekunów,

iż zapis uczennic na rok szkolny 1881/2 w Zakładzie naukowym żeńskim, przezemnie przy ulicy Elektoralnej Nr 43 utrzymywanym, rozpocznie się dnia 22 Sierpnia, kurs zaś nauk z dniem 1-ym Września r. b. 18317к

Matylda Karwowska.

Syndyk tymczasowy
massy upadłości
JANA WINTSCHA,

Na zasadzie art. 492 Kod. Hand. i rezolucji Sędziego Kommissarza, niniejszym zawiadamia osoby interesowane, iż w dniu 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 6-tej po południu i dni następnych, sprzedane będą przez publiczną licytację w sklepie pod firmą „Jan Wintsch", przy ulicy Krakowskie-Przedmieście (róg Bednarskiej), istniejącym, korty i sukna angielskie i francuzkie oraz urządzenie sklepowe.—Spis przedmiotów przejrzany być może u podpisanego w Warszawie przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 12A zamieszkałego.

Bronisław Kozanecki

18863к Adwokat przysięgły.

Mężczyzna

w średnim wieku, wyjeżdżający na kurację do Teplitz potrzebuje towarzystwa na wspólny koszt w osobie posiadającej język niemiecki.—Wiadomość w Redakcji tegoż Kurjera pod lit. F. Z. 18752к

Nowo-założona

FABRYKA

Kufrów i Waliz

DO PODRÓŻY

Walerjana Breymeyera

w Warszawie

Krakow. - Przedm. Nr 22,

naprzeciw ulicy Hr. Berga,

poleca mocno zbudowane i trwałe KUFRY dla dam i mężczyzn po bardzo nizkich cenach. 18713к

Równocześnie przyjmują się kufry do naprawy i odnawiania.

Mam zaszczyt donieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom, że zapis uczennic do Szkoły przezemnie utrzymywanej na ulicy Nowy-Świat Nr 68„ dom p. Boyë, rozpocznie się dnia 1-go Sierpnia r. b., jak również i nauka.—Opieka rodzicielska i troskliwość zapewnia się. 17731к

Julja Pęczelska.

Dr. med. Witold Jaroszyński,

ordynować będzie od 1-go Września r. b. w Meranie (w Tyrolu), gdzie zamieszkuje w willi: Koch. — **Landstrasse 261.**

Wszelkich wiadomości chętnie na życzenie listownie udziela. к12297

MASZYNY. **MASZYNA** do krajania papieru, 24" cali ang. ręczna.

„ „ „ 30" „ „ „

WALCÓWKA 30" długości, ręczna i do pary,

z Fabryki KRAUSEGO w Lipsku

zupełnie nowe, poleca pp. **Introligatorom, Litografom, Drukarzom i Fabrykantom papierosów**

ZYGMUNT KEMPIŃSKI

Orla Nr 3. K—18977 MASZYNY.

SIATKOWE KAFTANIKI

Karola Mez i Synów.

Zalecane przez najsławniejszych lekarzy.

Wzmacniają skórę, zabezpieczają od przeziębienia i reumatyzmu, przy odpowiedniem ubraniu chłodzą w lecie i utrzymują ciepło w zimie. Są zdrowe, przyjemne w noszeniu, dogodne, czyste, trwałe i tanie.

Prawdziwe kaftaniki Meza sprzedają się:

w Warszawie u Władysława Strakacz, Miodowa 11 (detalicznie i hurtownie) T. Strakacz i Syn, Miodowa 12, w magazynie „Arthur" Elektoralna 6.

w Płocku—w Magazynie J. Wiśniewskiego.

NB. Na każdym prawdziwym kaftaniku Meza znajduje się pieczęć niebieska firmy Karola Mez i Synów, na którą prosimy kupujących zwracać baczną uwagę. 12449к

W dniu 16 b. m. otwarty został przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 47**

SKŁAD HERBATY, CUKRU, KAWY i ŚWIEC NEWSKICH,

pod firmą

W. GOROCHOW.

Bezpośrednie stosunki z Kiachta i Niżnym-Nowgorodem, oddawna zawiązane przez właściciela firmy, dają możność dostarczania herbaty w wyborowych gatunkach. к—18281

Nowo-otworzona Fabryka

Smarowideł do wozów i Oliwy do maszyn

pod firmą

TUŁODZIECKI i KIRSZENSTEIN

w Warszawie, za Rogatkami Moskiewskiemi,

poleca nowe swoje przedsiębierstwo krajowe, w nadziei, że dobrocią wyrobu i nizkiemi cenami, potrafi zjednać sobie zaufanie i względy Szanownej Publiczności.

Wszelkie zlecenia i korespondencją, uprasza się adresować do Kantoru fabryki к—18347

ulica Niecała Nr 7.

KANTOR Włodzimierska 11a. **KANTOR Włodzimierska 11a.**

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

Poleca **Tekturę** asfaltową, **Paski** tekturowe, **Lak** asfaltowy do pokrycia dachów, **Asfalt włoski**, rodzimy, nadmieniając, **że wyższość materjałów asfaltowych używanych przez firmę**, a mianowicie **nad asfaltem z kopalni Limmer**, tyle u nas rozpowszechnionym, **sprawdzoną została doświadczeniami urzędowemi, wykonanemi na żądanie Magistratu m. Warszawy, w pra owni chemicznej Uniwersytetu Warszawskiego, według najnowszej metody francuzkiej.** к—16562

POMPY

do przeprowadzania płynów z dołu w górę, służące zarazem i do gaszenia pożaru, od Rs. 30, poleca

Zakład Fizyczno-Mechaniczny

JAKÓBA PIK,

Optyka i Mechanika m. Warszawy,

Miodowa Nr 497A. 15815к

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Orlej Nr 6,

1. Na 1-szem piętrze.

Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia z urządzeniem gazowem, wodociągiem i zlewem, za rs. 500 rocznie.

2. Na parterze.

Dwa pokoje z urządzeniem gazowem, wodociągiem i zlewem za rs. 18) rocznie. — Wiadomość u stróża. 18792к

Pracownia Sukien i Odkryć Damskich

Julji Golfarth,

przeniesioną została z ulicy Jasnej na Wielką Nr 16. Poleca się nadal względom łaskawych Pań. 18628к

Nowość i Praktyczność

dla pp. Myśliwych

Trzylufowe Lancastrówki

dwie do szrutu, jedna do kul, są do nabycia **w Składzie Broni**

Juljana Stapf

Nowy-Świat Nr 41. 18457к

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata

Ognie Bengalskie i Fejerwerki

tak salonowe, jako też ogrodowe, są do nabycia

w Składzie Broni

JULJANA STAPF

Nowy-Swiat Nr 41. 18455к

---

54. Nowy-Świat 54.

SKŁAD WĘGLI I DRZEWA Ig. Zawiszewskiego.

Sprzedaje Węgle Kamienne najlepsze z kopalni **„Renard»** tak na korce, jak i na wagony. 17899к

Zapis do Szkoły Realnej,

czteroklasowej prywatnej dla dzieci wyznania Mojżeszowego odbywa się w ciągu m. Lipca i Sierpnia **codziennie** od godz. 10-tej do 12 w lokalu szkoły, Twarda Nr 14/a. 17814к

SZKOŁA

jednoklasowa prywatna 18951к męzka, Adama Prosińskiego przeniesioną została z ulicy Elektoralnej na ul. Orlą Nr 8.

NIKEL BIAŁY,

w najlepszym gatunku

poleca

Zygmunt Kempiński,

Orla Nr 3. 18976к

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Nadwiślańskiej

Podaje do wiadomości, że w dniu 10 (22) Sierpnia r. b. i następnych, od godziny 11 rano w Magazynie zaległych towarów na stacji Praga, sprzedawane będą przez publiczną licytację, zalegające z roku zeszłego towary i bagaże, oraz rożne przedmioty pozostawione przed 1 Stycznia r. b. przez pasażerów na stacjach i w wagonach.

Szczegółowe wykazy przeznaczonych do sprzedaży towarów i innych przedmiotów, przejrzeć można każdodziennie z wyjątkiem świąt w kancelarjach Naczelników Stacji. Warszawa, Praga, Mława, Lublin i Kowel. 18988к

Z powodu spiesznego wyjazdu jest do odstąpienia zaraz do 8 Lipca 1882 za 260 rs.

Obszerne MIESZKANIE

na 2-giem piętrze z balkonem składające się z trzech pokoi, przedpokoju, alkowy, kuchni, piwnicy; ze zlewem i wodociągiem i z wygódkami.—Róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1, mieszkania 13. 18960к

Z powodu wyjazdu dla nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia od 1-go Października r. b. **MIESZKANIE** na 1-szem piętrze, przy ulicy Smolnej, pod Nr 11. składająca się z pięciu pokoi, z dwoma balkonami, z których jeden wychodzi na Aleje Jerozolimskie, dwóch alkówek, przedpokoju, kuchni, schowanka, dwóch piwnic i góry wspólnej; w tem mieszkaniu jest zlew, wodociąg i gazem oświecone schody. — Wiadomość bliższa na miejscu. 18940к

Dla wiadomości PP. Majstrów podaje się, że dziś rano o 7½ mały chłopak prawdopodobnie terminator, kupiwszy w Magazynie Francuzkim przy ulicy Hr. Berga trzy ołówki, z których dwa w czerwonem drzewie a jeden w białym, ukradł przytem Skarbonkę dla ubogich, z napisem francuzkim: „Dla św. Wincentego à Paulo", z niewiadomą kwotą pieniędzy. 18995к

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Іюля 1881 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 167.

Dnia 28 lipca 1881 roku. *Czwartek.* *Dnia 16 (28) lipca 1881 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b., o godzinie $11\frac{1}{2}$ rano odbędzie się w Sali Licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1882 różnych materjałów dla wodociągów Warszawskiego i Pragskiego od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 225 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1882 różnych materjałów dla wodociągów Warszawskiego i Pragskiego, po cenach w warunkach licytacyjnych zamieszczonych i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 225 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—18468

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1882 materjałów i sprzętów do froterowania podłóg i utrzymania porządku i czystości w domach zostających pod zarządem Magistratu od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 56 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki i wykaz materjałów są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1882 materjałów i sprzętów do froterowania podłóg i utrzymania porządku i czystości w domach zostających pod zarządem Magistratu po cenach w wykazie zamieszczonych i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilościr rs. 56 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D17966

Biuro Komisowe Kaucjonowane pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego,

Miodowa Nr 3.

Ma do sprzedania lub zamiany: **dobra, folwarki, domy, place** w Warszawie, na Pradze i na prowincji. **Dwa młyny amerykańskie** (mielące po 150 i 300 korcy tygodniowo), **Fabrykę kafli, wyrobów żelaznych, zakłady** różne przemysłowe; **apteki**, z tych jedną przy kolei o 10 mil od Warszawy, **Poczthalterję;** lokuje **kapitały** bez żądania zato jakiejkolwiek opłaty od lokujących takowe. Ma do umieszczenia **Rządców, Ekonomów, Gorzelanych, Mechaników** i t. p.—do wynajęcia **Sklepy i Lokale**, a między temi lokale z umeblowaniem na sezon letni kuracyjny. Codziennie od 9 do $2\frac{1}{2}$ i od 5 do 8. D18948

W składzie obić papierowych KAROLA SAPIECHY

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w dziedzińcu vis-a-vis Kościoła Ś-go Krzyża z dniem 25 Lipca t. j. w Poniedziałek rozpocznie się

Wyprzedaż obić papierowych

po cenach zupełnie nizkich. D—18622

OGŁOSZENIE.

Zarząd forteczny Inżynierski w Warszawie podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 z rana, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja na sprzedaż do rozebrania starej szopy drewnianej pod Nr 361, w obozie Artylleryjskim pod Warszawą znajdującej się, oszacowanej rs. 11 kop. 95, tudzież na sprzedaż różnych narzędzi służących do robót okopowych, wartości rs. 374 kop. 5, oraz drew starych z wywrotów pochodzących, w ilości 6 sążni za rs. 18.

Życzący przyjąć udział w licytacji obowiązani są w terminie właściwym złożyć deklaracje do Zarządu Fortecznego Inżynierskiego, przy załączeniu ustanowionych marek stemplowych i przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć sprzedające się przedmioty; po zatwierdzeniu bowiem takowej, żadne reklamacje i pretensje co do wartości tych przedmiotów, uwzględnionemi nie będą.

Przystępujący do licytacji składają wadjum, wynoszące rs 3, na kupno szopy, rs. 37, na narzędzia okopowe, i rs. 2, na drwa — razem rs. 42.

Warunki są do przejrzenia w Zarządzie Fortecznym Inżynierskim każdodziennie do godziny 3 po południu wyjąwszy dni Niedzielne. D—18477

W VI-io Klasowym Zakładzie naukowym żeńskim Henryki Czarnockiej

w Alejach Jerozolimskich Nr 34,

zapis Uczennic rozpocznie się 20 Sierpnia, kurs nauk 1-go Września. Egzamina wstępne będą miały miejsce 30 i 31 Sierpnia, od godziny 10 rano do 2 po południu. D18910

Młody Człowiek,

który ukończył gimnazjum realne (wydział handlowy i szkołę handlową warszawską, jakoteż mający już roczną praktykę, pragnie otrzymać miejsce od 1-go. Tenże w godzinach po południowych przygotowuje do wyżej wzmiankowanych zakładów. — Łaskawe oferty przyjmuje Redakcja Kur. Warsz. pod literami J. W. 50. 18944 D

Zakład Naukowy Żeński R. LANDAU

przy ulicy Grzybowskiej Nr 5,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek, rozpocznie się z dniem 1-ym Sierpnia, a kurs nauk z dniem 15-tym tegoż miesiąca. 18959 D

Zarząd Szpitala przy b. Domu Przytułku i Pracy w Warszawie,

podaje do wiadomości, że z powodu niedoszłej do skutku licytacji, w Kancelarji tegoż Szpitala, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. t. j. w Czwartek, o godzinie 10-ej rano odbywać się będzie głośna in plus druga licytacja na sprzedaż nowej i używanej odzieży, w oddzielnych partjach.— Nadzorca Radca Dworu **Kulwieć.** D18621

Potrzebne są

Sklepowe

do sprzedaży pieczywa, z kaucjami po rs. 100. Wiadomość w mieszkaniu właściciela piekarni przy ulicy Karmelickiej Nr 8. D18972

Potrzebne są zaraz

Panny

zdatne do pracowni sukień i okryć damskich Eugenii Kietlińskiej, ulica Elektoralna Nr 30, lewa oficyna na dole. D18962

Znajdą stałe zajęcie

Panny,

kompletnie uzdatnione do staników.—Chłodna Nr 17, w podwórzu na lewo. D18936

Potrzebne są

PANNY

do maszyny Whelera i Wilsona, do bielizny. Ulica Chłodna Nr 60, mieszkania 7. D18943

Potrzebny jest D18964

UCZEŃ

do jubilera Moczydłowskiego, w gmachu b. poczty, Krakowskie-Przedmieście Nr 27.

CHŁOPIEC 15-letni potrzebny jest do handlu na praktykę, wymaganem jest aby ładnie pisał, był rozgarnięty, dobrze wychowany i dobrych zasad, zgłaszać się do Zakładu Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. 18945

UCZEŃ

wyższych klass może otrzymać stałą korepetycję. Zgłosić się zecnce na plac Zamkowy pod Nr 103, do właściciela domu. D18942

UCZNI

18914

potrzeba zaraz do Zakładu Tapicersko-Dekoracyjnego A. Haubold, Mazowiecka Nr 8.

Wspólnika

z kapitałem rs. 3,000 poszukują **Technik i Mechanik** do bardzo korzystnego przedsięwzięcia. — Oferty pod liter. R. K. W. Nr 1, w kantorze Kurjera. D18953

MAMKA

bez długu, broneta, z obfitym i świeżym pokarmem.—Wiadomość u Akuszerki, ulica Złota Nr 12 D18904

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby, bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko kto był referentem i tłómaczem rządowym, może redagować i tłómaczyć jak się należy.—Adres: Czysta Nr 4. D18939

Potrzebne są

PANNY

biegle robiące szydełkiem. — Wiadomość w sklepie pod firmą **Jadwiga**, Nowy-Świat Nr 23. D18786

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek w Zakładzie Wyższym żeńskim przezemnie przy ulicy Dzikiej Nr 11 utrzymywanym, rozpocznie się z dniem 1-m Sierpnia, **a kurs nauk z dniem 15 t. m.** D18705

Helena Paprocka.

NIE RWAĆ ZĘBÓW!

Juljan Wolff uwalnia w każdej chwili od bólu zębów, bez użycia narzędzi metalowych, sposobem przez władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym. Także plombuje zęby, oraz odstępuje krople od bólu zębów i wodę hygieniczną wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby. — Róg Aleksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 16, 1-sze piętro, mieszkania Nr 13. D17375

Domek drewniany

z ogródkiem ktoby miał do sprzedania na spłatę, za zaliczeniem, bez pośrednictwa osób trzecich, raczy się zgłosić na ulicę Ogrodową Nr 42, mieszkania 27, od godziny 4-tej do 6-tej. D17915

MAMKA

wiejska, młoda, bronetka, z dwu-tygodniowym pokarmem, jest u Akuszerki. — Ulica Freta Nr 41. D18906

2 Mamki

ze świeżym pokarmem, są u Akuszerki. — Ulica Bracka Nr 4, mieszk. 12. 18987 D

Do sprzedania za przystępną cenę D18905

MEBLE!!!

orzechowe, mało używane. Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane; Garnitur francuzki: para łóżek, szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach; Lustro; Kredens; Stół jadalny z krzesłami i regulator; 2 Szafki do bielizny.—Ulica Widok Nr 16, drugi dom od Marszałkowskiej, wprost foksalu Wiedeńskie-prawa oficyna na dole Nr 16 mieszkania.

Kawiarnia

jest do odstąpienia w dobrym punkcie każdego czasu.—Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu obok b. poczty. D18965

Jest do odstąpienia

Interes handlowy,

z miesięcznym obrotem do 1,500 rs. na kupno potrzeba około rs. 2,000. — Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie. D18966

Kawiarnia

w dobrym punkcie, na bardzo korzystnych warunkach jest do sprzedania.—Wiadomość w Kiosku obok starej poczty. D18971

Jest do sprzedania

DOM

z ogródkiem, rozległym 2,000 łokci □ w przyjemnem położeniu tuż za Łazienkami królewskiemi nad wodą.—Wiadomość za Rogatką Belwederską po lewej stronie druga ulica, trzeci dom od szosy, u właściciela stolarza. D18968

Jest do sprzedania

5 KRÓW

rasowych, z całem urządzeniem, pod korzystnemi warunkami.—Wiadomość zakład mleczny, ulica Pańska Nr 24. D18969

Są do sprzedania

Fortepiany

najnowszej konstrukcji i fasonów, blat metalowy i 6 sprejc oraz fortepian używany krutki o 7 oktawach, blat metalowy i 4 sprejce. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2 w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. D18761

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch.—Wyroby z tych maszyn na ostatniej Wystawie Muzeum odznaczone zostały Medalem. Skład daje stałą robotę, za kontraktem, zarobek dzienny rs. 1 k. 20. Gwarancja 2-letnia — Atelier reperacji maszyn. — Królewska 23, 1-e piętro.

Ostrzeżenie.—Są handlujący maszynami na równi—z tynkturami i innemi produktami—zalecający dawne systemy—przez nas zarzucone,—jako nowe—uznanie opierają na nieznajomości i zdaniu kilku osób ubocznie interesowanych w sprzedaży.

D—2085—

Młody Człowiek.

Gorzelany i Piwowar kawaler, dobrze znający język polski i rosyjski, obeznany z prowadzeniem książek gorzelanych, mający dobre świadectwa, poszukuje posady gorzelanego, zarazem mógłby przyjąć w zarząd magazyn okowity lub prowadzenie książek akcyznych. — Wiadomość **ulica Wielka Nr 3,** u p. Wardzińskiego. 18794 D

Potrzebni są

CHŁOPCY D18702

do nauki szewckiej, z opieką i utrzymaniem rodzicielskiem.—Wiadomość na ulicy Dzikiej Nr 6, drugi dom od Nowolipek, u J. Behm.

Do mającego się założyć interesu przemysłowego, poszukuje się

Wspólników

z kapitałami od **6000 rs.** — Wiadomość: ulica Dobra Nr 10/2821B, mieszk. 6. 18868D

Młody Człowiek,

z kapitałem od rs. 2,000 do 3,000, życzy wstąpić do współki do interesu handlowego lub nabyć takowy na własność. — Oferty w kantorze Kurjera pod lit. T. S. 3. D18855

Młody Człowiek

z dobremi świadectwami, posiadający języki: polski, rossyjski i niemiecki, poszukuje miejsca Kassjera lub Inkasenta, na żądanie może złożyć kaucję. — Oferty w kantorze Kurjera pod liter. M. K. 41. D18856

PANNY

do krawieczczyzny uzdatnione i podręczne, potrzebne są zaraz. — Wiadomość u p. Ossowskiej, Elektoralna Nr 11, mieszk. 25. D18876

FRANCUZKA.

Nauczycielka wyższa, życzy dawać lekcje. — Ulica Twarda Nr 7, stróż wskaże. Od godziny 9-tej do 1-szej. Tu **przysposabiają** także do **żeńskiego Gimnazjum.** D18377

Potrzebny jest zdolny

Introligator

do roboty pudełek, oraz **Chłopcy i Dziewczęta,** do Zakładu B. Bukaty i S-ka, ulica Świętojerska Nr 12a. D18754

Kaucji rs. 500

może złożyć Mężczyzna średnich lat, kawaler, poszukuje miejsca Inkasenta, Rządcy domu, lub do interesu handlowego. Ofnrty upraszam składać w Redakcji niniejszego pisma pod literami N. N. 18799 D

Do zakładu zegarmistrzowskiego Józefa Gołembiowskiego, ulica Bielańska, przy rogu Senatorskiej, naprzeciw Bruna potrzebny jest

UCZEŃ

w wieku lat 14 do 15, dobrego prowadzenia się i porządnych rodziców. D18726

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

posiadający pozwolenie Władzy, do wykładu języka rossyjskiego, lub też niemieckiego i matematyki, w zakresie 3-ch niższych klass gimnazjalnych.—Wiadomość w hotelu Paryzkim Nr 40. D18751

Jednego lub kilku

Kapitalistów,

poszukuje wykwalifikowany specjalista, celem wspólnego założenia w Królestwie Polskiem zakładu fabrycznego branży żelaznej, mającego **przynosić 30% czystego zysku.** jak to może być udowodnione.— Frankowane oferty pod lit. **O. K. 56** przyjmują pp. Rajchman i Frendler w Warszawie, Senatorska 22. 18714D

Niniejszem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż oprócz

Głównej Farbiarni i Pralni Chemicznej,

przy ulicy Twardej, wprost ulicy Prostej Nr 21, otworzyłem

FILJĘ

tego Zakładu z d. 8 Lipca r. b., **przy ulicy Brackiej Nr 2.** Przytem oznajmiam, iż w obu Zakładach przyjmuję obstalunki w zakres farbiarski wchodzące. **Głównie zwracam uwagę** na nowość, t. j. **farbowanie półwełnianych materjałów i płócien** na kolor trwały, **niebieski,** lub **granatowy.** Polecając względom Szan. Publiczności oba te Zakłady, pozostaje z szacunkiem 18480 D

T. BISCHOFF.

2,000 Rs.

potrzebne na hypotekę murowanego domu, po Towarzystwie kredytowem i małym długu prywatnym. — Bliższa wiadomość w domu przy ul. Złotej Nr 26, w mieszk. Nr 1. D18861

Rs. 300

posiadający kapitał, może być przyjęty jako Wspólnik, do interesu zapewniającego dobre utrzymanie. Oferty proszę składać pod lit. W. M. w Kiosku, róg ulicy Senatorskiej i Koziej. 18821 D

Obwieszczenie.

Komisarz Sądowy przy Sądzie Okręgowym Warszawskim V rewiru, Edmund Grzędziński, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Żórawiej pod Nr 22, oznajmia, iż w dniu 17 (29) Lipca r. b., o godzinie 10 rano odbywać się będzie sprzedaż ruchomości Stefana i Anieli małżonków Czarneckich w Warszawie, pod Nr 1753 a, b, c, składających się z różnych mebli, lustra, fortepianu, powozu, koni, dywanów i t. p., ocenionych dla licytacji na 856 rs. 50 kop. 18896 D

Stolarz,

ktory pracował w największych zakładach zagranicznych i warszawskich, wykonywa nowe roboty wchodzące w zakres stolarstwa z efektem i starannie, oraz przyjmuje wszelkie reparacje i odpolitorowania mebli.—Ulica Nowy-Świat Nr 32, wchód z sieni. 18872D

Ważna Wiadomość!

Pierwszorzędny Magazyn Mód i Konfekcji damskich w Warszawie, poszukuje zdolnej Krojczyni („coupeuse"). Warunki nader korzystne. Reflektantki zechcą dać wiadomość listownie, do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. B. H. z dokładnem wymienieniem adresu, warunków i powołania się na poprzednią swoją działalność. 18879D

WÓZ

prawie nowy, mocno zbudowany, ze skrzynią do węgli lub bez takowej, jest do odstąpienia za cenę przystępną wraz z uprzężą na jednego konia. — Wiadomość: ulica Złota Nr 49. D18806

Kociołki żelazne kute

i wybielane, do kuchni angielskiej, co pękać nie mogą, w guście takim jak lane. Cena N-ru 2-go po rs. 3 k. 60. Wiadomość: ulica Franciszkańska Nr 3. u p. **Icka Goldman.** K—18762

!!MEBLE!!

Do sprzedania mało używane, Garnitur orzechowy, Garniturek mały gabinetowy; Kredens, Szeslong, Szafka do ubrania i Łóżko. Wiadomość: ulica Bonifraterska Nr 15, mieszkania Nr 5, od godz. 3—7. D18787

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łożek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na elwo, Nr 8 mieszkania. D18800

18753D

DOM

do sprzedania. **Dom** narożny, trzy fronty, nowy, murowany i drewniany, za Wolską Rogatką, przy szosie i ulicy Kościelnej, wiadomość na miejscu, u Właściciela Nr 262.

Oddział Zleceń Pogrzebowych

przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4, w Warszawie: **Trumny ubrania pośmertne,** żałobne i wszelkiego rodzaju **efekty pogrzebowe** dostarcza. **Urządza pogrzeby,** w cenie od 25 rs. do najwspanialszych. Exhuntuje i przewozi **zwłoki** w kraju i zagranicę. 18170 D

Do sprzedania

POSESSJA

w Nowo-Aleksandrji (Puławach) o 13 pokojach, z 3 kuchniami, ogrodem, przestrzeni 1 morga. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w Warszawie, ulica Chmielna Nr 54, mieszkania Nr 20. 18143 D

Do sprzedania tanio **MEBLE**

mało używane, wyborowego materjału i roboty, garnitury orzechowe, mahoniowe, stoły, 2 łóżka i parawan mahoniowe, szeslong, lustra, oraz inne drobne rzeczy, dywany i serwety, w domu B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. 18764 D

Bardzo tanio.

Wprost Hotelu Europejskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 36, **dwa Pokoje** na dole razem lub osobno, z meblami i kuchnią lub bez, zaraz lub od 1-go Sierpnia.—Tamże **Kufer** zagraniczny. D18119

Tanio

do sprzedania **Szuba męzka** sobolowa, z kołnierzem i z mankietami z bobra kamcz., oraz Garnitury Damskie. — Marszałkowska Nr 6a, mieszk. Nr 8, od godziny 3-ciej do 5-tej po południu. D17848

Jest do sprzedania D18558

Fortepian

o 7-miu oktawach, w bardzo dobrym stanie; także przyjmuje się reperacja i strojenie, u Fortepianisty Millera, Senatorska Nr 6.

Wyprzedaż zupełna

towarów norymberskich, łokciowych, halek, firanek, wstążek, haftów, oraz krawatów po zwiniętym sklepie, na ulicy Nowy-Świat Nr 21, odbywa się w dalszym ciągu w mieszkaniu moim przy ulicy **Chmielnej Nr 25,** w bramie na dole.—Tamże sprzedają się:

Obicia papierowe,

po cenach znacznie obniżonych.

17701 D **A. REMBIERZ.**

ZAPAŁKI !PROMIENISTE!

z gwiazdą samoświecącą w ciemności, wyrabiają **zakłady przemysłowe Mszczonów.** Umieszczona na każdym pudełku gwiazda wskazuje nocą miejsce gdzie stoją zapałki. Cena zapałek zwykła.

Prócz tego zakłady polecają inne wyborowe zapałki swego wyrobu w 10 gatunkach.

Sprzedaż hurtową i detaliczną uskuteczniają: **Skład fabryczny zakładów Mszczonowskich.**—Zimna Nr 15 (róg Elektoralnej) sklep galanterji Wandy Umińskiej, Passaż Roeslera, skład cygar „Juljana" hotel Paryzki, skład cygar Juljusza Glück, plac św Aleksandra Nr 12, (obok apteki), oraz znaczniejsze składy zapałek i dystrybucje w Warszawie i na prowincji. 18665 D

Magle Wiedeńskie

do sprzedania z powodu interesów familijnych.—Mowy-Świat Nr 55. D17831

Nowa Farbiarnia parowa i Pralnia Chemiczna

firmy **M. Z.**

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż na obecny sezon przyjmuje do farbowania. prania i czyszczenia wszelką **garderobę letnią** damską i męzką, prutą lub bez prucia takowej, którą wykończa jaknajdokładniej i spiesznie, jak: garnitury męzkie lekkie, suknie kretonowe, perkalowe, bareżowe i wszelkie inne lekkie wełniane, bawełniane, jedwabne, farbuje na wszelkie możebne kolory, oraz farbuje, czyści i pierze wszelką garderobę męzką i damską, jesienną lub zimową, prutą lub bez prucia, jak również rozmaite szale, portjery, dywany, meble, kołdry i wszelkie inne tkaniny, wełnę i bawełnę.

Sklepy główne: przy ulicy Bednarskiej Nr 15 i Niecałej Nr 7. 18924 D

Przyjmuję wszelkie roboty

malarskie i pisanie znaków, oraz wyklejam pokoje po 11 kop. od rolki, powyższe roboty wykonywam z największą akuratnością i elegancją, polecając się Szanownym Panom i Obywatelom.—**Władysław Bogdański.** Ulica Tamka Nr 35. 18967 D

Zysk pewny.

Osoby zamieszkałe w różnych częściach miasta, szczególniej przy ulicach handlowych a chcące przyjmować w komis przedmioty do farbowania i prania, za odpowiedni, **pewny i znaczny zysk,** raczą się zgłosić a ulicę Żytnią za wałem Nr 20, dla stanowczego porozumienia się. Zajęcie to niewielkie, najodpowiedniejsze dla kobiet a najkorzystniejsze dla osób posiadających sklepy. 18925 D

PIANINO

i FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, używany, pozostawiono do sprzedania w Składzie A. Werner. — Ulica Senatorska Nr 16, róg Bielańskiej. 18984D

Rs. 53,000

są do ulokowania na pierwsze numera domów murowanych. Potrzebujący pożyczki raczą swe adresa i opis hypoteki złożyć **w Filji Agentury Ogłoszeń.**—Ulica Nowy-Świat Nr 67, sub. **B. H.** 18985 D

Urządzenie Sklepowe

złożone, z szaf oszklonych, półek, bufetów i okna wystawowego, za nizką cenę do sprzedania.—Chmielna Nr 25, stróż wskaże. D 18981

Za rs. 53

do sprzedania **Zegarek** damski, złoty, kryty, z niebieską emalją i rozetami, z dewizką złotą, trzy srebrne zegarki i dwie dewizki złote damskie i męzkie i dwie srebrne. — Wiadomość: ulica Senatorska Nr 15, u Introligatora. 18958 D

Jest do sprzedania w każdym czasie

Dystrybucja,

przy ulicy Elektoralnej pod Nr 45a, wiadomość na miejscu. D18935

Jest do sprzedania

Dom

drewniany w Warszawie, położony w okolicy bardzo fabrycznej, przynoszący dochodu rocznego rs. 586.—Wiadomość ulica Ciepła Nr 7. mieszkania 11. D18946

2 Futra

do sprzedania, damska salopka aksamitna lisami podbita, wyłogi tumakowe i algierka męzka niedźwiedziowa.—Cena 1-szego rubli 120, drugiego rs. 225. — Wiadomość od godziny 11 rano, Królewska Nr 3, mieszkania Nr 11. D18954

Ważna wiadomość!

Jest do sprzedania z powodu **zmiany** interesów **Sklep spożywczy** w dobrym punkcie istniejący od lat kilkunastu dający dobre utrzymanie. — Wiadomość na miejscu ulica Browarna róg Oboźnej Nr 1. D18929

Fortepian

mahoniowy, półsiodmej oktawy w zupełnie dobrym stanie jest do sprzedania rs. 120.—Senatorska Nr 18, mieszkania Nr 11. D18931

Jest do odstąpienia

Suma hypoteczna

(4,000) cztery tysiące rubli. — Wiadomość w Składzie Nafty i Farb.—Plac Zamkowy Nr 101 policyjny. D18909

Do sprzedania

Paka od Fortepianu,

Złota Nr 10, u stróża. D18933

MAGLE

są do sprzedania w bardzo korzystnem miejscu, od św. Michała.—Nalewki Nr 3. D18916

Do sprzedania 18973 D

Fonntana Pokojowa,

elegancka i mocna, może także służyć na wystawkę w sklepie.—Wiadomość codziennie od godziny 7-mej wieczorem, przy ulicy Sosnowej Nr 4, mieszkania 7, na 1-m piętrze.

Akuszerka O. Gumińska,

ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. Przyjmuje osoby spodziewające się słabości za umiarkowaną cenę. 18986 D

Za przystępną cenę sprzedaje

Sekretarkę i Szafkę

orzechową elehancko wyrestaurowane, szafka może służyć do sukien lub bielizny.—Bednarska Nr 11. Stróż wskaże od 12 do 2 widzieć można codziennie. D18908

Skład Główny

Pudru w płynie **Fenix,**

został przeniesiony od 1 Lipca na ulicę Nowo-Zielną Nr 35 nowy, w prawej oficynie na 1 piętrze. N. Meysztowicz. D18952

Jest do sprzedania

PIES

rasy ponter, Nowolipie Nr 23, stróż wskaże. D18928

Są do sprzedania

Pieski Pinczerki,

z gatunków małych. — Ulica Miodowa Nr 10, w podwórzu, tam gdzie pralnia bielizny, w tej samej sieni, na 2-m piętrze. 18983D

Jest do sprzedania

WYŻEŁ

czysty ponter, drugie pole, dla prawdziwego myśliwego nieoceniony.—Twarda Nr 47, od 2—6 po południu. D18920

Sprzedaż Materjałów

BUDOWLANYCH 15443

M. W. WILLMANN i S-ka,

Twarda Nr 13.

Cement krajowy **Grodziec i Cement** zagraniczny w całych beczkach, a także w beczkach 6 i 3 pudowych,

Cegła ogniotrwała angielska „Ramsay",

Cegła ogniotrwała, krajowa i zwyczajna,

Wapno Sulejowskie i Rędzińskie, suche i lasowane,

Lak do dachów i **Smoła** angielska

Tektura smołowcowa (Steinpapa),

Trzcina, Gips, Piasek, Glinka ogniotrwała, **Glina** zwyczajna i t. p

!!! Najtaniej !!!

sprzedaje **wyroby złote**, znana fabryka i magazyn wyrobów złotych **J. Botcher, Szeroka-Freta Nr 8.** 18425 D

MEDALJON!

który kosztował **rs. 140**, do sprzedania za **rs. 60**, u **Jubilera J. Botcher.—Szeroka-Freta Nr 8.** 18424 D

D O M

murowany piętrowy, z oficyną, stajnią, wozownią, komurkami, z obszernym placem pod budowę pod korzystnymi warunkami a także stare okna i drzwi sklepowe, do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu Nr 5. ulica Bednarska. D18418

POWOZY

używane do sprzedania 2 karety, trzy i czteroosobowe, 3 kocze całe krzyte (z fordeklami), Faetony, Wolant cztero-osobowy, w Fabryce Powozów Michałowskiego, Elektoralna i Orla Nr 8. 17817 D

Karety,

Faetony, Omnibus, Wolanty, Bryczki używane i nowe, Chomont angielski i krakowski, są do sprzedania pod Nr 31, Świętokrzyzka, przeciw Szkolnej. 18086 D

HALKI

po cenach znacznie zniżonych w składzie

J. Kaczyński i S-ka

Senatorska 16. 18531D

P L A C,

obszerny, w środku miasta, do wynajęcia na wszelki użytek, tylko nie pod węgle.—Wiadomość: Elektoralna Nr 32. mieszk. 5. D18484

Do sprzedania tanio

Garnitur Mebli Orzechowy, kryty bordo ciemnym, urzędownie zrobiony, Szeslong orzechowy, kryty skórą amerykańską, oraz kilkanaście sztuk **Lanszaftów** rozmaitej wielkości. — Wiadomość Ulica Elektoralna Nr 7a u Tapicera. D18783

Do odstąpienia zaraz pod korzystnemi warunkami

Skład Węgli

i **Drzewa**, wraz z potrzebnemi rekwizytami i jednym koniem. — Wiadomość w kiosku, róg ulicy Ciepłej i Twardej. D18770

Bardzo tanio jest do sprzedania Szeslong, urzędowej roboty, amerykańską skórą kryty. — Tamże jest do zbycia garnitur używany: 1 Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół i 2 Foteliki damskie, jedwabnym adamaszkiem kryte, wszystko rzeźbione.—Chmielna Nr 20, m. 19. 18803 D

!!!Nabywam!!!

Kwity Lombardowe na dogodnych warunkach. — Elektoralna Nr 39, 1-sze piętro mieszkania Nr 7. D17340

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.—**Ceny stałe nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką **konkurencję.**

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. D—10185

SKŁAD GŁÓWNY: **15. Krakowskie-Przedmieście 15.**

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

NIE MA MYDŁA nad angielskie **Mydło mamontowe i traw Egipskich.** Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku hygieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od spierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nietylko konserwuje lecz ubiela i upiększa płeć, nadając jej pozór zdrowia i czerstwości.—Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45, Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji własnoręcznym podpisem agenta **Dobrzańskiego.**—Główny i jedyny Skład w Warszawie, **Magazyn Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, hotel Angielski.

NATRĘTNEJ SIWIZNY życzącym pozbyć się w ciągu jednej doby, zaleca się amerykański płyn **„Indiana"**, ona nadaje siwym włosom kolor: **chatuin, bruin i noir,** nie niszcząc włosów przyśpiesza ich porost, nadaje połysk naturalny, nie brudzi bielizny i nie potrzebuje żadnych pozowań.—Indiana w obecnym czasie uznana za uniwersalny środek ostatniego wynalazku dla nadania właściwego koloru siwym włosom.

Cena rs. 3 kop. 50, z przesyłką rs. 4. D—16013

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

!0 20 lat odmładza!

FLEUR DE CYGNE A LA GLYCERINE

MEDAILLE D'OR

KWIAT ŁABĘDZI

Glicerynowy,

Fleur de Cygne á la Glycerine.

Najnaturalniejszy i najcieńszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najsubtelniej bo zupełnie niewidzialnie do skóry, właśnie przez zastosowanie gliceryny i w jednej chwili nadaje twarzy pożądaną świeżość i młodość, co razem sprawia efekt cudowny.

Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra twardnieje i schnie.

Damy, które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami. 15506D

Cena za pudełko Rs. 1.50

„ z puszkiem „ 1.65

Wyłączny Skład w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Krakowskie-Przedmieście Nr 83.

Specjalny Zakład Nauki Strojów i Krojów Sukien i Okryć Damskich A. Gałeckiej pozostaje nadal w tym samym lokalu, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85,

zwraca uwagę Pań chcących się uczyć, że nauka krojów powinna być wykładaną, bez pomocy linijek i książki, byłoby to zagmatwaniem zupełnie szkodzącem, z tego powodu nie praktykuje się to w żadnym Magazynie w Warszawie, ani w Paryżu. Przytem nauka z książki jest dla nas szkodliwą, gdyż obliczenia drobiazgowe, które czerpiemy z dzieła, co miesiąc się odmieniają i całą naszą pracę niszczymy obcinając nożyczkami, a także w braku dzieła i linijki, nie możemy skrajać sukni ani okrycia, lub też udzielić tej nauki drugim. Nauka krojów damskich powinna być wykładaną w ten sposób, aby uczennica skroiła suknie lub okrycie za pomocą tylko centymetru i ryciny Mód, nie wykrawając kółkiem formy, lecz sama zrobić powinna Model przez naukę, przytem nauka krojów jeżeli się kończy na rysunkach, w rezultacie nie przynosi żadnej korzyści, jest to tylko mamidło dla nierozumiejących tej umiejętności.

Nauka jeśli chcemy aby była zupełną, powinna być wykładaną teoretycznie i praktycznie, aby każda z uczennic w ciągu nauki wykończyła kilka sukien i okryć podług najświeższej mody.—Wykład kroju po kop. 50, można dostać we wszystkich Księgarniach.—Dalszy ciąg nauki rs. 1 w Zakładzie, udzielane są atestata za któremi można zakładać Magazyny w całem Cesarstwie. D—17803

HERMAN I GROSSMAN,

10. Miodowa 10.

Wielki Skład **FORTEPIANÓW i ORGANÓW.**

SALONY do wynajmowania instrumentów.

—o— D8533

Dla ułatwienia kupna, SKŁAD urządził w bieżącym sezonie

Sprzedaż Instrumentów NA RATY począwszy od **Rs. 25** miesięcznie, bez żadnej zaliczki.

PARYŻ. PŁEĆ TWARZY PARYŻ.

MLEKO ANTÉPHÊLIQUE

czyste albo z wodą spędza

PIEGI, OPALENIE

PLAMY PO POŁOGU

ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY

WYRZUTY CZERWONE

OPIERZCHŁOŚĆ

PRYSZCZE

Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy.

CANDES & C. Bd St-Denis 26.

Skład główny w Perfumerji

ALEKSANDRA KOCHA,

przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 83.

Cena za flaszkę rs. 2 kop. 70,

z przesyłką pocztą rs. 3. D9890

APTEKA

na prowincji do nabycia. — Wiadomość: róg Świętokrzyzkiej i Zielnej Nr 37 (20), 1-sze piętro, mieszk. Nr 14, od godz. 9—12 codzień. Tamże dowiedzieć się można o miejscu dla **Lekarza.** D18517

M E B L E

Do sprzedania garnitur mebli, cały kryty, biurko męzkie o 5 szufladach, tualeta z konsolką do kart, umywalka, etażerka do książek, dwie szafki nocne, wszystko orzechowe. Ulica Pańska Nr 4, mieszkania Nr 9, od rana do godziny 6 wieczorem. 18587 D

Przyjmują się

Suknie

do roboty i wykończam podług najświeższych żurnali paryzkich, po możliwie nizkich cenach, oraz przyjmuje się wszelka krawieczyzna damska i ubranka dziecinne z magazynów i sklepów, wykończenie spieszne i akuratne, oraz potrzebne są panny podręczne do nauki. Leszno Nr 7, oficyna poprzeczna piętro 2, mieszkania Nr 11. Tekla Ciechomska. D18782

Dwa duże Oliandry

oraz stare **Okna** i **Drzwi** w dobrem stanie są do sprzedania przy ulicy Aleksandrja Nr 6. Tamże można odebrać zabłąkaną **Kozę** za udowodnieniem. D18767

Magazyn Strojów Damskich

H. Muklanowicz

z d. 8 Lipca przeniesiony został z ulicy Miodowej na Nowy Świat pod Nr 68 na pierwsze piętro. Magazyn posiada znaczny **wybór kapeluszy damskich i kwiatów paryzkich** oraz **własnego wyrobu.** Przyjmuje się również **suknie do roboty** tak z własnego jak z powierzonego materjału, które według ostatniej mody na czas wykończone będą. K18167

MATTONIEGO

GIESSHÜBLER

najczyściejszy alkaliczny **kwaśny zdrój.** Najlepszy napój stołowy i orzeźwiający. Dostanie we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych. D10926

Henryk Mattoni. KARLSBAD.

Słoik 50 kop.

VASELINE,

jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu**, opaleniźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrongh Manuf. Co. w New-Yorku

GŁÓWNY SKŁAD

w Warszawie, ul. Miodowa 10,

przy Składzie Maszyn

Juljana Berg.

D—1763—

Browar Bawarski,

przy kolei W.-W. urządzony kompletnie w okolicy fabrycznej, zacier kor. 20, lodownie pełne lodu, oddzielny dom mieszkalny, wszystko murowane, do wydzierżawienia.—Bliższa wiadomość Hoża Nr 16, mieszkania 12. D17942

Każdego czasu do wynajęcia przy ulicy Podwal pod Nr 26

SALON

4 pokoje, przedpokój z kuchnią i wygódką, na 1-em piętrze od frontu, oraz piwnica, góra, stajnia i wozownia. — Wiadomość na miejscu, lub w handlu skór przy ulicy Świętojańskiej Nr 12. 18516 K

OSOBA

posiadająca około 4,000 Rs., może nabyć **świetny interes** na bardzo dogodnych warunkach. — Wiadomość w Handlu S. Dobrycza, Krakowskie - Przedmieście Nr 93, u p. Grabowskiego. D18621

Tanio do sprzedania:



Para Koni

z Szorami. Kareta 4-osobowa, Powóz 4-osobowy i Faeton. — Chmielna Nr 12. D18307

SUKNIA

jasno-wełniana, materją ubierana, zrobiona w jednym z pierwszych magazynów, na osobe średniego wzrostu, jest do sprzedania.— Ulica Solna Nr 7. miesz. 13. D18486

Magle Angielskie

nowego systemu, za rs. 300.— Ulica Wileńska Nr 751a, Stara-Praga, wiadomość w maglach. D18522

Z powodu interesów familijnych, jest natychmiast do odstąpienia na własność lub też wydzierżawienia

Restauracja

urządz ona z wszelkim konfortem i elegancją, egzystująca od lat kilku przy ulicy Spacerowej w Łodzi.—Bliższą wiadomość udziela właściciel **Henryk Merklas** w Łodzi. — Ulica Spacerowa. D18172

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

w dobrym punkcie, obok warsztatów kolei Wiedeńskiej.—Ulica Chmielna Nr 62, D18328

Korzystny Interes.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie **Restauracja** kompletnie urządzona, z fortepianem, billardem i kilkoletniem kontraktem. niezależna od browaru. Wiadomość w hotelu Kowieńskim, w składzie wódek, przy ulicy Koziej. 18606 D

!!!W Komis!!!

Otrzymano partję **Koronek Torszonów** białych, czarnych i kolorowych do sukień i szlafroków, Koronki i Wszywki prawdziwe niciane do bielizny. **Nowość!!!** Kareczki wraz z rękawkami do koszul. Wszystko to w najnowszych i najgustowniejszych rysunkach, po cenach niepraktykowanie nizkich.— Graniczna Nr 11, mieszkania Nr 18, codziennie z wyjątkiem niedzieli, **od godz. 2.** D18548

Do sprzedania bardzo tanio!

3 Suknie ślubne jedwabne bardzo świeże choć użyte; wiele **Sukien Letnich**, i cięższych damskich i **Ubran męzkich**, mało używanych; Kapelusze; Chustki lekkie i ciężkie; Pończochy; Samowary; Porcelana; Szkło; Korale i wiele rzeczy potrzebnych w Zakładzie B. Korpaczewskiego.—Trębacka Nr 4. 18788D

Piekarnia

jest do sprzedania z powodu zmiany interesu, z kompletnem urządzeniem i gospodami, obrotu dziennego Rs. 150. — Wiadomość na miejscu: ulica Muranowska Nr 30 nowy. D18192

!!! Kupuję !!!

Złoto, srebro i drogocenne Kamienie, oraz rozmaite rzeczy.—Żelazna Brama, ulica Ptasia Nr 4, mieszkania 30. 18647 D

POWÓZ

familijny w dobrym stanie i Bryczka z całą zaprzęgą jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość ulica Twarda Nr 3 u feldfebla artylerji. D18774

Ładny lokal, dwa pokoje.

Dwa pokoje z kuchnią i przedpokojem na parterze. **Dwa pokoje** z kuchnią, na II-em piętrze, są do wynajęcia każdego czasu.—Żórawia Nr 24, stróż Antoni wskaże. 17346K

Pokój parterowy

z meblami lub bez, jest do wynajęcia przy familji, przy ulicy Szkolnej pod Nr 4, mieszkania 7. Obejrzyć można od godziny 11-tej zrana do 4-tej. D18712

Do wynajęcia

na pracownię dla Artysty

Pokój duży, o dwóch oknach z sypialnią i przedpokojem, za cenę rs. 12 miesięcznie. Są też oddzie **Pokoje** kawalerskie, w cenie rs. 6 i 5 miesięcznie.—Wiadomość przy Alei Jerozolimskiej pod Nrem 87, (na prawo od Żelaznej). 18205D

Potrzebne jest

MIESZKANIE,

na kilka miesięcy zimowych, umeblowane, na 1-szem piętrze, złożone z dziesięciu pokoi i kuchni, posiadające takowy raczy dać wiadomość do rządcy domu Nr 410, na Krakowskiem-Przedmieściu. 18721K

Jeden Pokój

z osobnem wejściem, na parterze od frontu do wynajęcia w każdym czasie.—Wiadomość Śliska Nr 10. D17869

Sklep z mieszkaniem

w bardzo ożywionym punkcie miasta bez towarów, a najkorzystniej wyłącznie na Towary spożywcze, lub też na wędliny dla rzeźnika najzupełniej polecić można; jest zaraz do wynajęcia, oraz urządzenie eleganckie w tymże sklepie do nabycia. — Wiadomość u właściciela domu Nr 4. przy ul. Kapitulnej. D17952

SKLEP

Norymberski, z Dystrybucją, jest zaraz do odstąpienia.—Wspólna Nr 13. D18915

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b., przy ulicy Długiej Nr 19, na 1-m piętrze, od frontu,

Mieszkanie,

5 Pokoi, w tem 4 wielkie i jeden mniejszy i duża kuchnia. Mieszkanie to odpowiednie jest na **Zakład handlowy.** — Wiadomość na miejscu, mieszkania Nr 3. 14069 D

Apartamenta,

z wielkim komfortem i wszelkiemi wygodami urządzone, składające się na 1-szem piętrze z 7-miu pokoi, na parterze zaś z 6-ciu, do wynajęcia od św. Michała r. b. w Alejach Jerozolimskich, 2-gi dom od Nowego - Światu, wejście od Alei i od Smolnej Nr 17.—Wiadomość na miejscu u właściciela. D18120

---

14 Składów piwnicznych

suchych, widnych, z 3-ma wejściami i windą mechaniczną, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 3, wprost Banku do wynajęcia w każdym czasie w całości lub częściowo. Tamże kilka sążni kamieni do sprzedania. — Wiadomość na miejscu u właściciela. D18110

Sklep narożny

od czterech ulic, w dobrym punkcie, jest zaraz do sprzedania.—Chłodna Nr 53. D18715

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia obszerne, bardzo tanie

Mieszkanie

z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni złożone, z wodociągiem i zlewem. — Nowolipie Nr 20, mieszkania 15. D18824

Zaraz do wynajęcia:

LOKAL parterowy, składający się z 13-tu Pokoi, oddzielnej kuchni, w Suterenie, dwóma ogródkami, z fontaną i wszelkiemi wygodami. Lokal ten zdatny jest na Cukiernię, lub Restaurację. — **LOKAL** na 1-m piętrze, składający się z 6-ciu Pokoi, kuchni i wszelkiemi wygodami. — Wiadomość: Aleja Ujazdowska Nr 11 nowy, róg ulicy Pięknej, u miejscowego stróża Tomasza, lub w Składzie Braci Lesser, Rymarska Nr 10. 18387D

AKUSZERKA,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze w wspólnych i w osobnych pokojach, **z osobnem wejsciem** od rs. 15 z umieszczeniem **dziecka.**—Nowolipie Nr 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, z bramy na lewo parter. 16890D

Poszukuje się

pokoiku skromnie umeblowanego w blizkości Miodowej lub Teatralnego placu dla kawalera, przy porządnej familji, jeżeli można ze stołowaniem. Adresy z warunkami pod lit. J. W. Warszawa poste restante. D18746

Jest do najęcia zaraz

POKÓJ

kawalerski z meblami, usługą i samowarem, za Rs. 15 na miesiąc. — Ulica Złota Nr 3, mieszkania Nr 3. D18560

Do najęcia każdego czasu.

Lokale

Po 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią i dogodnościami w cenie rocznej od 350 do 450 rs. Po 2 pokoje z temiż samemi dogodnościami od 200 do 240 rs. **Stajnia z Wozownią** i składem na furaż rs. 150. W razie żądania mogą być urządzone **Sklepy** w lokalu frontowym. Leszno Nr 51. D18039

Od 1-go Sierpnia jest do wynajęcia

POKÓJ

za rs. 8 dla płci żeńskiej. — Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 38, stróż wskaże. D18926

Jest do wynajęcia każdego czasu

Pokój z meblami

lub bez, z osobnem wejściem, może być z całodziennem życiem, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Bielańska Nr 18, drugie piętro od frontu. D18913

Do najęcia każdego czasu

Jeden Pokój

o dwóch oknach i kuchnia, kwartalnie Rs. 30. Ulica Chłodna Nr 60. D18947

MIESZKANIE D18961

z balkonem i widokiem na ogrody, na 2-m piętrze, w samym środku miasta położone, składające się z 3-ch dużych pokoi, przedpokoju, z korytarzykiem, spiżarnią, wygódką i kuchnią z wodociągiem i zlewem, oraz piwnicą i górą wspólną, do wynajęcia za przystępną cenę od św. Michała. — Wiadomość: ulica Danielewiczowska Nr 4a, mieszkan. 11.

Do wynajęcia każdego czasu

12 Pokoi,

stanowiące oddzielny pałacyk z wielkim komfortem i wszelkiemi wygodami do tego stajnia i wozownia, 2 pokoje dla służby, wanny, waterklozety, pralnia, piekarnia, ogród z fontanną, gaz, dzwonki elektryczne itd. Ulica Róż Nr 12 obok Szwajcarskiej Doliny, może być także sprzedanym. D18919

Za rs. 450 rocznie, na parterze

sześć Pokoi,

przedpokój i kuchnia do wynajęcia zaraz przy Gimnazjum na ulicy Pięknej Nr 36. D18917

MIESZKANIE,

umeblowane elegancko, złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-em piętrze na Nowym-Świecie Nr 39, mieszkania Nr 5, zaraz jest do wynajęcia za cenę miesięczną rs. 35, może być i na dwa podzielone. Stróż wskaże. D18911

Zaraz do wynajęcia

Mieszkanie,

składające się z dwóch pokojów umeblowanych i kuchni, od frontu, na 1-em piętrze, z dwoma balkonami, z usługą za rs. 60 do Ś-go Michała. Wiadomość u stróża, Nowogrodzka Nr 3, mieszk. 4. D18941

Pokój D18482

przy Krakowskiem-Przedmieściu, z osobnem wejściem, z meblami, lub bez mebli, z najpiękniejszym widokiem na okolice za-pragskie, jest do wynajęcia, w każdym czasie, dla wynajęcia dla pojedyńczego lubiącego spokojność mężczyzny. — Wiadomość u p. Hermana, Kuśnierza przy ulicy Bednarskiej pod Nr 15, na dole od frontu.

Do wynajęcia

Każdego czasu

przy ulicy Hożej Nr 11, od frontu, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia z dwoma wchodami, zlewami i wodociągami. 18430D

Do odnajęcia w każdym czasie

na parterze od frontu dwa pokoje i przedpokój z usługą, meblami i samowarem lub bez. Wiadomość Złota Nr 15, u stróża. 18741K

Bardzo tanio na parterze

Trzy Pokoje !!!

umeblowane, z przedpokojem, kuchnią, wygodami za 50 rs. miesięcznie, do odnajęcia zaraz do 15-go Października.—Nowy-Świat Nr 39, dom Lewentala, mieszkania 11. D18655

Do wynajęcia

różne **Warsztaty, Kuźnia,** dwie duże **Suterena** na warsztat **ślusarski,** lub **bronzowniczy,** dwie **Stajnie, każda na 20 koni,** także i **mniejsze,** oraz **Wozownie** lub **Składy,** kilka **Pomieszkań** po dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia, po 14 rubli dmiesięcznie.—Ulica Sienna Nr 6a pierwszy dom od parkanu ulicy Żelaznej wiadomość u stróża, lub u Właściciela przy ulicy Nalewki Nr 11, drugie piętro. 18466

SKLEP

i kuchnia, wysoki, obszerny, rocznie rs. 180, **3 Pokoje** i kuchnia, wysokie, suche i ciepłe rs. 300 na 1-szem piętrze, **1 Pokój** w nim kuchnia na dole miesięcznie rs. 6, zaraz do najęcia, Mostowa Nr 14. D18703

Do wynajęcia zaraz

Sklep z pokojem

i niszą, przy ulicy róg Jasnej i Świętokrzyzkiej Nr 2/1327b. Wiadomość u stróża D18418

Z powodu wyjazdu na prowincję, jest do sprzedania

SKLEP

korzenno-wiktuałowy, z dystrybucją zaraz przy ulicy róg Nowolipek i Smoczej Nr 10, wiadomość w sklepie każdego czasu. Tamże są do sprzedania rądle miedziane mało używane. D18771

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, z oknem wystawowem, w punkcie dobrym, pokój i kuchnia przy sklepie.—Nowolipie Nr 34. D18749

Sklep Wiktuałów

z powodu nagłej zmiany, w miejscu korzystnem jest zaraz do odstąpienia. — Wiadomość w miejscu, ulica Wilcza Nr 11 nowy, w Sklepie. 18930 D

ŚWIADECTWO

Magazynu Banku Polskiego Nr 201, na złożoną wełnę zagubione zostało. Uprasza się o złożenie w Kantorze Banku. 17832 D

Za nagrodą

jakiej kto będzie życzył. Uprasza się łaskawego znalazcę pugilaresu safianowego bronzowego, zawierającego oprócz pieniędzy ważne dla mnie tylko dokumenta, między innemi paszport inżeniera niżej podpisanego, o złożenie takowego do Redakcji Kurjera Warszawskiego, albo do mieszkania mego, Wiejska Nr 16 dom Lilpopowej.

18760 D **Stanisław Poll.**

W dniu 25 b. m. zginął **Piesek mały,** długo-włosy, czarny, wabi się „Finek“. Łaskawy znalazca raczy go oddać na ulicę Marszałkowską, pod Nr 71, mieszkania 34, za stosowną nagrodą. 18847 D

Przybłąkała się

młoda Wyżlica

kasztanowata, piersi i końce łap białe.—Ulica Wróbla Nr 1, mieszkania Nr 9. 18921 D

Przybłąkał się w dniu 20 Lipca

18912D

Pies wyżeł

(ponter) biały, z odmianami żółtemi, za zwrotem kosztów odebrać można. — Wiadomość: ulica Miodowa Nr 3, w Restauracji.

Charciczkę

rasy angielskiej w dniu 26 b. m. przybłąkaną, za udowodnieniem własności i zwrotem kosztu ogłoszenia i żywienia jej, można odebrać w każdym czasie od Rutkowskiego, przy ulicy Dzikiej Nr 19 nowy, mieszkania Nr 20. 18938D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою